

Ósmy dzień XXVII Zjazdu KPZR

Zatwierdzenie głównych kierunków gospodarczego i społecznego rozwoju ZSRR na lata 1986-1990

W ŚRODĘ, W ÓSMYM DNIU OBRAD XXVII ZJAZDU KPZR DELEGACJA KONTYNUOWAŁA DYSKUSJĘ NAD REFERATEM NA TEMAT GŁÓWNYCH KIERUNKÓW GOSPODARCZEGO I SPOŁECZNEGO ROZWOJU ZSRR NA LATA

1986-1990 I NA OKRES DO ROKU 2000 WYGLOSZONYM W PONIEDZIAŁEK PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO RADY MINISTRÓW ZSRR NIKOLAJA RYŻKOWA.

Po zakończeniu dyskusji, w której wzięło udział ponad 20 delegatów, XXVII Zjazd KPZR jednomyślnie zatwierdził główne kierunki gospodarczego i społecznego rozwoju ZSRR na lata 1986-1990 i do roku 2000.

Przewodniczący posiedzeniu zjazdu, członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów

ZSRR Gejdar Alifjew poinformował, że do XXVII Zjazdu napłynęło ponad 250 tysięcy listów od ludzi pracy, w których wyrażono zdecydowane poparcie dla polityki partii, stawiano sprawy związane z przyspieszeniem społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. W wielu listach zawarte były też prośby i skargi, mowa pochodziła o wszystkie skierowane do zjazdu listy rozpatruje się w pierwszej kolejności, podejmuje się niezbędne kroki w sprawach, o których jest w nich mowa. Wiele propozycji i uwag uwzględnionych zostało w trakcie opracowywania dokumentów na XXVII Zjazd KPZR.

Zjazd podjął uchwałę w sprawie informacji Sekretariatu Zjazdu i zalecił KC KPZR dokonanie prac związanych z analizą listów i odwołał do XXVII Zjazdu KPZR podjęcie niezbędnych kroków w celu realizacji zawartych w nich prośb, propozycji i uwag obywateli.

Na posiedzeniu popołudniowym przystąpiono do omawiania kolejnego punktu porządku obrad - wyboru centralnych organów partii.

W środę wieczorem ogłoszono tekst Uchwały XXVII Zjazdu KPZR w sprawie referatu politycznego KC KPZR, przyjętej 1 bm

Dzisiaj Zjazd KPZR będzie kontynuował obrady.

Delegacja PZPR odwiedziła Instytut Naukowo-Badawczy „Enims” w Moskwie

Kolejny dzień pobytu w stolicy Kraju Rad delegacja PZPR na XXVII Zjazd KPZR z Wojciechem Jaruzelskim, a także Józefem Czyrkiem, Jerzym Romanikiem i Włodzimierzem Natorem spędziła m.in. w eksperymentalnym Instytucie Naukowo-Badawczym „Enims” w Moskwie.

Była to dla gości z Polski okazja do bezpośredniego i bliźszego zapoznania się z doświadczeniami i dorobkiem tej placówki, a zwłaszcza realizowaną w praktyce współpracą instytutu z podobnymi placówkami w naszym kraju, takimi jak Centralne Biuro Konstrukcyjne Obrabiarek w Pruszkowie, Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Ponar” w Ostrzeszowie i Ośrodek Badawczo-Konstrukcyjny „Koprotech” w

Łodzi. W ramach wizyty delegacja PZPR odwiedziła Instytut Naukowo-Badawczy „Enims” w Moskwie. W ramach wizyty delegacja PZPR odwiedziła Instytut Naukowo-Badawczy „Enims” w Moskwie.

Wizyta delegacji PZPR w Instytucie trwała kilka godzin. Wojciech Jaruzelski, Józef Czyrek, Jerzy Romanik, Włodzimierz Nator i towarzyszące naszej delegacji osoby odwiedzili następnie wielką wystawę pn. „Budujemy komunizm”, prezentującą z okazji XXVII Zjazdu KPZR dorobek radzieckich twórców sztuki z wielu republik

pełnie inne osoby. Inny mają charakter, temperament, upodobania. Która z nich jest pani bliższa?

— Myślę, że w obu postaciach jest trochę z mojego charakteru i upodobań. Grając, nie byłam absolutnie poza sobą. Oczywiście nie mogę sobie wyobrazić, że kobieta może zostawić dzieci tylko dla zwyczajnej zemsty.

— Który moment był dla pani najtrudniejszy do zagrania?

— Chyba cała pierwsza część, gdy musiałam zagrać kobietę w średnim wieku. Bardzo trudno jest grać kogoś starszego od siebie, inny musi być głos, sposób bycia, poruszania się.

— Wizyta w Polsce jest pani podrożą posłuszną. Za kilka dni wy-

— Byłam na pokazie kolekcji Mody Polskiej. Byłam bardzo zadowolona, gdyż na Zachodzie jest opinia, że moda w Polsce jest opóźniona o kilka lat. Okazało się, że to nieprawda. Widziałam też wczoraj Stare Miasto, a na resztę tygodnia wybieram się do Katowic do kopalni Halemba na spotkanie z górnikami. W niedziele będę oglądać operę „Włoszka w Algierze” w warszawskim Teatrze Wielkim.

Rozmawiała: JOANNA BOCKOWSKA (Interpress)

— Jaką jest pani w życiu prywatnym? Ile jest w pani cech z filmu — owej Thary?

— Jestem chyba trochę leniwa. Lubie przebywać w domu, w ciszy i spokoju, z dala od życia miasta, odpoczywać — czytać książki i rozwiązywać krzyżówki.

— Stephanie i Thara to dwie zu-

- Wystąpienie premiera Z. Messnera
- Referat prof. J. Kostrzewskiego

III KONGRES NAUKI POLSKIEJ ROZPOCZĄŁ OBRADY

W Warszawie rozpoczął 5 bm. trzydniowe obrady III Kongresu Nauki Polskiej — kolejne po 13 latach forum uczonych, o ściśle roboczym tym razem charakterze, które ma ocenić stan naszej nauki i określić strategię jej przyszłego rozwoju na najbliższych 15-20 lat, w ścisłym powiązaniu z perspektywicznym programem rozwoju kraju.

W Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki zebrało się 1200 wybitnych przedstawicieli nauki polskiej, reprezentujących wszystkie dyscypliny wiedzy, wszystkie ośrodki naukowe i wszystkie ołony nauki, uczestnikami kongresu są członkowie PAN, Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Rady Naczelnej NOT, dyrektorzy wszystkich krajowych instytutów naukowo-badawczych — PAN i resortowych, rektorzy szkół wyższych, przedstawiciele towarzystw naukowych i stowarzyszeń naukowo-technicznych, przewodniczący komitetów naukowych PAN, wybitni twórcy nauki i techniki, organizatorzy życia naukowego i gospodarczego, a także przedstawiciele młodych pracowników nauki oraz studentów.

Obrady kongresu otworzył przewodniczący komitetu organizacyjnego, prezes PAN prof. Jan Kostrzewski. Powitał on przybyłych przedstawicieli władz państwowych i politycznych: premiera Zbigniewa Messnera wraz z członkami rządu, marszałka Sejmu Romana Malinowskiego, zastępcę przewodniczącego Rady Państwa Kazimierza Barcikowskiego oraz innych

członków Biura Politycznego KC, wiceprzewodniczącego RK PRON — Jerzego Ozdowskiego.

Witając uczestników III KNP prof. J. Kostrzewski przedstawił pokrótce działania, które doprowadziły do obrad plenarnych tego forum uczonych — trzeciego z kolei wielkiego spotkania ludzi nauki po kongresach w latach 1951 i 1973, przypomniał, że myśl zwolania III KNP zrodziła się w czasie dyskusji nad zadaniami nauki podczas spotkania Wojciecha Jaruzelskiego z kierownictwem PAN w maju 1983 r.

Mówca przypomniał prace 16 zespołów problemowych kongresu,

które umożliwiły wzięcie udziału w merytorycznych przygotowaniach do tego forum znaczącej liczbie uczonych i praktyków; wnioski z tych obrad przedstawione zostaną w drugim dniu kongresu.

Z kolei zabrał głos premier Zbigniew Messner, który podkreślił, że obrady III KNP stanowią ważny krok na drodze uczynienia z nauki i postępu technicznego istotnej siły przeobrażenia decydującej o miejscu Polski w świecie i zaspokojeniu naszych narodowych aspiracji (tezy tego wystąpienia przekazywamy oddzielnie).

III KNP rozpoczął obrady plenarne. Zgodnie z regulaminem przewodniczą im kolejno najwybitniejsi polscy uczeni. Jako pierwszy objeli te funkcje profesorowie: Józef Gierowski i Bogusław Jeżowska-Trzebiatowska.

Zasadnicze zmiany w stosunkach między nauką, gospodarką i polity-

(Dalszy ciąg na str. 2)



N.z.: na sali obrad.

Wywiad Wojciecha Jaruzelskiego dla paryskiego „Le Monde”

Czołowy dziennik paryski „Le Monde” opublikował w środę (numer antydatowany z 6 marca) obszerny wywiad z jakimś przewodniczącym Rady Państwa, gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, który w ostatnich dniach redaktorowi naczelnemu tego pisma wybitnemu publicyście Fontainemu. Początek wywiadu ukazał się na pierwszej stronie i jest czołową dziennej „Le Monde”, poprzedza wywiad krótkim wprowadzeniem, wybijając na czołowiec kilka sformułowań, jakich Wojciech Jaruzelski użył, odpowiadając na pytania: „Opowiadamy się zawsze za dialogiem”, „Chcemy aby nie było więcej więźniów innych, niż kryminalni” i „Polski romantyzm nie jest nie wart w gospodarce”. Wywiad jest ilustrowany portretem gen. Jaruzelskiego.

A oto jego treść:

Pytanie: Panie przewodniczący, przybył pan do Francji w grudniu. Pan Mitterrand wyjawiał, że wizyta miała miejsce na pańską prośbę...

Odpowiedź: Nie była to prośba. Było to pytanie, przyjęte życzliwie i ze zrozumieniem. Wizyta doszła do skutku.

Pytanie: Czy mógłby pan omówić to szerzej?

Odpowiedź: Po prostu poinformowaliśmy rząd

francuski, że w drodze powrotnej z mojej oficjalnej podróży do Afryki Północnej zamierzam zatrzy-

(Dalszy ciąg na str. 4)

CO DZIEK NIESIE

W 65 dniu roku słońce weszło o godz. 6.12. zajdzie zaś o 17.24.

Imieniny obchodzą:

Róża, Wiktor, Felicja, Klaudia, Koleta

Dyktury synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następujące warunki: zachmurzenie przeważnie duże, okresami deszcz. Temp. maksymalna ok. 6 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, w dzień dość silny i porywisty południowo-zachodni i południowy.

Cisnienie o godz. 19.00 wynosiło 986,6 hPa (739,6 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1938 — W Berlinie odbył się antyhitlerowski Kongres Polaków w Niemczech.

Taka sobie myśl

Z trudem przebaczymy innym jeśli na dnie naszych myśli (kwi coś, z czego sami się nie możemy rozgrzeszyć.

Uśmiechni się



NIESTRUDZENI POSZUKIWACZE SKARBU

Już prawie 100 lat rodzina Mitsuno z Tokio zajmuje się poszukiwaniem skarbu, na który składa się 250 tysięcy złotych monet.

Zmarły w końcu ubiegłego wieku wielki finansista zostawił synowi testament, w którym napisał, że w górach, w odległości 100 kilometrów od stolicy, zakopał skarb. Z nieznaną przyczyną w testamencie nie podano dokładnego „adresu” spadku. Od kilku już pokoleń rodzina Mitsuno z godnym podziwu uporem poszukuje zaginionego w ziemi bogactwa. W ciągu minionych dziesięcioleci wykopano już na zboczach gór 123 tunele i tranzele. Niektóre z nich sięgają w głąb dziesiątki metrów. Dotychczas jednak skarb nie został odnaleziony.

DWIE DOBY ANEĞDOT

W Chicago ustanowiono ostatnio nowy światowy rekord w opowiadaniu анегdot. „Wycieczki” ten zarejestrowali obecni przy tej okazji wydawcy „Księgi rekordów Guinnessa”.

Zwycięzca 21 letni Timothy Banker opowiadał kawały i анегdoty przez 48 godzin i 30 minut, znajdując się w... oknie wystawowym dużego domu towarowego. Nowy rekordzista rozpoczął swój „maraton” w niedzielę o godz. 9.15, zaś ostatnią анегdotę opowiedział słuchaczom, raczej bełkotliwym już językiem we wtorek, kiedy zegar wskazywał za kwadrans dziesiątą.

OWCE JUŻ NIEGROŹNE

Wiadomo, że w W. Brytanii istnieje wiele historycznych i tradycyjnych przepisów, o których mało kto wie. Jednakże premier Margaret Thatcher uważa, że likwidacja wszelkich niezbędnych wydatków, poza zbrojeniami.

Otoż — jak podaje prasa brytyjska — ostatnio rządowi udało się „odkryć”, że zgodnie z dawnymi przepisami na liniach kolej państwowych zatrudnieni są strażnicy wraz z psami, których zadaniem jest całonocne pilnowanie torów, aby owce nie zagrażały pociągom kolei żelaznych poprzez wchodzenie na tor. Co grozi wykośleniem się pociągu.

Z miejsca wydano zarządzenie postąpienia na emeryturę strażników wraz z wyretrowanymi czworonogami oraz zlikwidowania raz na zawsze tych funkcji.

Opr.: (M. C.)

Thara Wells półprywatnie

Jestem trochę za leniwa...

(Rozmowa z Rebecą Gilling-odtwórczynią głównej roli w serialu „Powrót do Edenu”)

— Przybyła pani do Polski jako osoba dobrze znana, bo „Powrót do Edenu” zgromadził 70 proc. widzów telewizyjnej. Czy spodziewała się pani takiej popularności?

Absolutnie nie. Wiedziałam przed przyjazdem do Polski, że film cieszył się dużym powodzeniem, ale, że podobał się tak bardzo — oczywiście nie. Jest to dość niezwykle uczucie być tak popularnym po drugiej stronie świata. Teraz dochodzi jeszcze do tego niezwykle przyjeżdżać tu, na miejsce.

— Telewizyjnie, którzy oglądali pania na ekranie byli zaskoczeni, że mogła się pani tak zmienić nie tylko zewnętrznie, ale że zmieniła się również pani natura.

— Rzeczywiście, charakterystyka była i dla mnie niesamowita. Gdy zobaczyłam w lustrze moją twarz — poczułam się strasznie. Nie chciałam, aby ktokolwiek mnie o-

glądał i na lunch udałam się sama. Myślę, że bardzo to przykre nagle przestać być ładną kobietą. Człowiek się osłaja ze swoim wyglądem, przyzwyczajając do swojego obrazu w oczach innych. Pod tym względem było to dla mnie niezwykle doświadczenie. Jeśli mogę zdradzić tajemnicę techniczną — to charakterystyka była jednym z najlepszych fachowców. Australijczyk przygotowywał mnie do sceny ataku krokodyla przez 2,5 godziny.

— Jaka jest pani w życiu prywatnym? Ile jest w pani cech z filmu — owej Thary?

— Jestem chyba trochę leniwa. Lubie przebywać w domu, w ciszy i spokoju, z dala od życia miasta, odpoczywać — czytać książki i rozwiązywać krzyżówki.

— Stephanie i Thara to dwie zu-

pełnie inne osoby. Inny mają charakter, temperament, upodobania. Która z nich jest pani bliższa?

— Myślę, że w obu postaciach jest trochę z mojego charakteru i upodobań. Grając, nie byłam absolutnie poza sobą. Oczywiście nie mogę sobie wyobrazić, że kobieta może zostawić dzieci tylko dla zwyczajnej zemsty.

— Który moment był dla pani najtrudniejszy do zagrania?

— Chyba cała pierwsza część, gdy musiałam zagrać kobietę w średnim wieku. Bardzo trudno jest grać kogoś starszego od siebie, inny musi być głos, sposób bycia, poruszania się.

— Wizyta w Polsce jest pani podrożą posłuszną. Za kilka dni wy-

SPORT SPORT

Europejskie rozgrywki pucharowe

Pierwsza seria ćwierćfinałowych spotkań europejskich pucharów w piłce nożnej wyłoniła już praktycznie pierwszych półfinalistów. Największym zaskoczeniem był wynik w Pucharze Zdobywców Pucharów jaki padł w Wiedniu. Tamtejszy Rapid przegrał zdecydowanie z Dynamem Kijów 1:4. Drugą niespodzianką była porażka w tej samej edycji pucharowej Czerwony Zvezdy Belgrad z Athletic Madryt.

W Pucharze Europy oczekiwany z największym zainteresowaniem mecz CF Barcelona — Juventus zakończył się nieznacznym zwycięstwem gospodarzy 1:0, przy czym decydującą bramką padła na kilka minut przed końcem. Wydaje się, że Juventus powinien odrobić te straty. Drugi mecz, którego towarzyszyła największa uwaga, to pojedynek Bayern — Anderlecht. Jean — Marie Pfaff przeciwko swoim kolegom. Wygrał Pfaff i Bayern 2:1, ale ten rezultat stawie

sprawę awansu otwartą. W Pucharze UEFA „pewniakiem” jest jedynie Real Madryt. Rewanżowe mecze w dniu 19 marca.

PUCHAR EUROPEY

▲ Steaua Bukareszt — Kuusysi Lehti 0:0.
▲ CF Barcelona — Juventus Turyn 1:0 (0:0). Bramka — Alberto (82 min.).
▲ Bayern Monachium — Anderlecht Bruksela 2:1 (2:0). Bramki: dla Bayernu — Hoeness (13 min.), 1. Wohlfarth (32 min.), dla Anderlechtu — Andersen (72 min.).
▲ Aberdeen IFK Göteborg 2:2 (1:1). Bramki: dla Aberdeen — Miller (6 min.) i Hewitt (79), dla IFK Göteborg — Holmgren (43) i Ekstroem (85).

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

▲ Dynamo Drezno — Bayern Uerdingen 2:0 (0:0). Bramki: Lippmann (50 min.) i Pilz (62 min.).
▲ Dukla Praga — Benfica Lizbona 1:0 (1:0). Bramka: Luhovy (14 min.).
▲ Crvena Zvezda Belgrad — Atletico Madryt 0:2 (0:1). Obie bramki zdobył da Silva w 29 i 89 min.
▲ Rapid Wiedeń — Dynamo Kijów 1:4 (0:0). Bramki: dla Rapidu — Willfurth (84 min.), dla Dynamy — Białanow — dwie (55 i 61 min.) oraz Jaremczuk (68) i Jakowienko (74) — po 1.
▲ Hajduk Split — Waragim 1:0. Bramka — Vujovic (9 min.).
▲ Inter Mediolan — FC Nantes 3:0 (1:0). Bramki: Altobelli (13 min.), Tardelli (62) i Rummenigge (76).

▲ Sporting Lizbona — FC Koeln 1:1 (0:0). Wynik ten jest szczególnie ważny dla FC Koeln, bowiem aż do 90 min. gospodarze prowadzili 1:0 po strzale Meada w 54 min. W ostatniej minucie wyrównująca bramka z rzutu karnego uzyskał Alofs.
▲ Real Madryt — Neuchatel Xamax 3:0 (1:0). Bramki: Sanchez (32 min.), Gonzalez (68) i Butragueno (84).

5 bramek Włókniarza

Piłkarze pabianickiego Włókniarza przygotowujący się do rewanżowej rundy rozgrywek II ligi (pierwszy mecz 15 marca z Koroną Kielce na wyjeździe) spotkali się w sparingowym meczu z trzecioligowym GKS Bełchatów. Spotkanie zakończyło się wysokim zwycięstwem drugoligowców 5:1 (2:0). Bramki dla zwycięzców strzelili: Peredziński 2, Rosiński, Wojciechowski i Rutkowski, dla GKS — Mikulski.

Piłkarze Startu natomiast (pierwszy mecz rundy wiosennej 16 marca z Unią Tarnów na własnym boisku) spotkali się z drugim trzecioligowcem — Borutą Zgierz. Wygrała bałucka jedenaście 2:0 (1:0). Bramki strzelili: Drapiński i Krawiec.

Dzisiaj o godz. 11 Włókniarz gra rewanżowy mecz z Chrobrym Głogów (pierwsze spotkanie zakończyło się rezultatem nie rozstrzygniętym 0:0). Łódzki Start natomiast spotka się na wyjeździe z GKS Bełchatów (sz.).

Łodzianie podbili Belgię

K. Nowak i T. Iwański — najlepsi

Z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy występu młodych tenisistów MKT — Katarzyny Nowak i Tomasa Iwańskiego, podczas eliminacji turnieju „Winter Cup”, traktowanych jednocześnie jako halowe mistrzostwa Europy juniorów w rywalizacji drużynowej. Zawodnicy ci mogli zdobywać również punkty do światowego rankingu ITF w tej kategorii wiekowej. Polskie tenisistki nie zdołały zakwalifikować się do finałów przegrywając oba mecze z Belgią i CSRS w identycznym stosunku 1:4. Oba punkty zdobyła tylko K. Nowak wygrywając z Belgijką van Debest 6:3 i 6:2 i Czechosłowacką Krajcovicova 7:6, 6:4. Nie powiedziało się także juniorów, którzy dwukrotnie również 1:4 przegrali z zespołami Belgii i Anglii. W tym drugim meczu wystąpił w grze pojedynczej Łodzianin — T. Iwański, który pokonał drugą raketę tego kraju w tej kategorii wiekowej — Supforda 6:4, 6:0.

Po rywalizacji drużynowej (nie wykorzystali zwłaszcza swej szansy dziewczęta) nasi reprezentanci wystartowali w indywidualnym turnieju „Sun Cup”. K. Nowak dotarła do półfinału wygrywając kolejno z następującymi zawodniczkami: Belgijką — van Dame 6:0, 6:2 i Appelmans 6:3, 6:4 i Angielką Lake 7:6, 6:4. Łodzianka wraz z zawodniczką Mery Warszawa — Listowska awansowała także do półfinałów gry deblowej. W grze pojedynczej chłopców T. Iwański znalazł się w ćwierćfinale, osiagając dwa zwycięstwa zwycięstwami. Pokonał Bojarskiego (Belgia) 6:1, 6:3 i raketę nr 1 w Anglii — Brice’a 6:3, 7:6.

Najwartościowszym jednak sukcesem odniósł polski debel Galszyski (zawodnik SKT Sopot) — Iwański, który dotarł aż do finału. Aktualnie nr 1 w Polsce w tej konkurencji pokonali kolejno: duet

polsko-węgierski Fekete — Maczkowiak 4:6, 6:4, 6:4, debel belgijski van Derveerem — van Derkerhof 6:4, 6:7, 7:5. W finale Polacy po zwycięstwie ulegli Brytyjczykom Brice — Mathews 4:6, 7:6, 5:7. Warto tu podkreślić, że ta para przeciwników uczestniczyła w turnieju deblowym w Wimbledonie przegrywając dopiero w III rundzie rywalizacji seniorów z czołowym zespołem świata — Amerykanami Fitzgeraldem i Sordim.

Trener kadry A. Bojarski był bardzo zadowolony z występów Łodzian w Belgii. Stwierdził, że byli oni najlepsi w ekipie biało-czerwonych. Trener również stwierdził, że dobra postawa K. Nowak i T. Iwańskiego znalazła uznanie organizatorów, którzy obdarowali ich ośmiozłotowymi pamiątkami, a dodatkowo zaprosili na czerwcowy turniej do Antwerpii.

Po udanych występach w Belgii, tenisistów MKT czekała teraz halowa indywidualna mistrzostwa Polski seniorów, które rozegrane zostaną w hali „Mery” w Warszawie. K. Nowak, która jest członkinią kadry narodowej seniorów, wystąpi od razu w turnieju głównym, zaś T. Iwański, by do niego awansować musi wygrać eliminacje.

W SKRÓCIE

▲ 19 rajd Portugalii rozpoczął się w środę od tragicznego wypadku. Ford z 200 przetranszowany przez Portugalczycza Santos wpał w tłum stojący obok szosy zabijając trzy osoby i raniąc 28, w tym 5 ciężko.
▲ Piłkarze Evertonu zakwalifikowali się do ćwierćfinałów Pucharu Anglii po zwycięstwie w wyjazdowym spotkaniu nad Tottenhamem 2:1. Ich przeciwnikiem w ćwierćfinale będzie zwycięzca meczu Luton — Arsenal. W pierwszym półfinale meczu piłkarskiego Pucharu Ligi Aston Villa zremisowała z Oxford 2:2.

W lidze koszykarzy „play off”

Rozpoczęły się decydujące rozgrywki o mistrzostwo Polski w lidze koszykarzy. Wczoraj spotkała się pierwsza ósemka najlepszych zespołów, która rozgrywa mecze systemem „play off”. Przypominamy, że drużyny, które w

wyniku zwycięstw (liczy się bilans obu spotkań, mogą być również remisy) awansują do pierwszej ćwórk, która stoczy walkę o miejsce najlepszego zespołu w kraju. Zespoły pokonane walczą będą o miejsca 5—8.

Łódzkie Spółem, które przebywało na grupowaniu w Celniewie rozpoczęła walkę o utrzymanie się w ekstraklasie w najbliższym sobotę. Podopieczni trenera J. KANTORSKIEGO mają za przeciwników drużyn Hutnika — Kraków. Pierwszy mecz na wyjeździe. Jest niska szansa na utrzymanie się w ekstraklasie. Czy jednak Spółem będzie stać na jej wykozystanie? Przecież w rozgrywkach eliminacyjnych łódzka drużyna nie wygrała ani jednego z 22 spotkań!

Do meczów z Hutnikiem Spółem przystąpił w najbliższym tygodniu. Oto wyniki pierwszych meczów finałowej ósemki: Gwardia Wrocław — Śląsk Wrocław 81:83 (40:46). Wisła Kraków — Lech Poznań 91:105 (49:51). Zastal Zielona Góra — Górnik Wałbrzych 61:64 (37:34) i Stal Bobrek Bytom pokonała mistrza Polski — Zagłębie Sosnowiec 88:75 (51:43).

EXPRESS LOTEK
2, 4, 21, 29, 36
SUPER LOTEK
4, 9, 23, 28, 31, 42, 46

DUŻY LOTEK
LOSOWANIE I: 2. rozr. z 6 trafieniami — wygrane po 1.733,750 zł, 11. rozr. z 5 traf. prem. — wygrane po ok. 210.000 zł, 418. rozr. z 5 traf. zwykł. — wygrane po ok. 11.000 zł, 16304. rozr. z 4 trafieniami — wygrane po ok. 350 zł, 231873. rozr. z 3 trafieniami — wygrane po 27 zł.

LOSOWANIE II: 151. rozr. z 5 trafieniami — wygrane po ok. 52.500 zł, 9029. rozr. z 4 traf. — wygrane po ok. 1.300 zł, 177203. rozr. z 3 traf. — wygrane po 112 złotych.

Od 15 marca zapisy do szkół ponadpodstawowych

Od 15 bm. rozpoczynają się zapisy kandydatów do szkół ponadpodstawowych. Zgłoszenia będą przyjmowane do 20 maja. Są to zasady ogólne. Szczegółowe terminy mogą się różnić w poszczególnych województwach.

W systemie przyjęć nie następują żadne zmiany. Egzamin wstępny odbędzie się w dniach 18 i 19 czerwca.

Klasy ósme opuszcza w tym roku ok. 479 tys. młodzieży. Przygotowano dla niej ponad 500 tys. miejsc w różnych typach szkół.

W nowym roku szkolnym do liceów ogólnokształcących przyjętych zostanie o ponad 6 tys. więcej uczniów niż w roku ub., a do zasadniczych szkół zawodowych i szkół przysposobienia zawodowego o ponad 9 tys. więcej. Każdy absolwent klasy ósmej ma zapewnioną możliwość dalszej nauki. Wszędzie będzie zależało od wyboru dalszego kierunku edukacji. Najwięcej jak zwykle młodzieży przyjmą zasadnicze szkoły zawodowe i szkoły przysposobienia zawodowego

— bo ok. 300 tys. uczniów. Do liceów ogólnokształcących trafi 96,5 tys. uczniów, a do techników i szkół równorzędnych — ponad 87 tys. Licea zawodowe — dysponować będą liczbą 20 tys. miejsc. Szkoły te, cieszące się mniejszą popularnością, przyjmą o 2,5 tys. mniej uczniów niż w roku ub.

III KONGRES NAUKI POLSKIEJ ROZPOCZĄŁ OBRADY

(Dokończenie ze str. 1)

ka miały miejsce pod wpływem decyzji VII i VIII Plenarnego Posiedzenia KC PZPR z 1970 i 1971 r. oraz VI Zjazdu partii — przypominał w swoim wystąpieniu minister nauki i szkolnictwa wyższego — Benon Miśkiewicz.

Policja dysponuje portretem pamięciowym zabójcy Palmego

Policja szwedzka dysponuje portretem pamięciowym zabójcy premiera Olofa Palmego — poinformował w środę, w piątym dniu śledztwa, przedstawiciel policji.

Portret został odtworzony przez 22-letnią artystkę malarzkę, która stwierdziła, że w ubiegły piątek w nocy po dokonaniu morder-

stwa przez moment dokładnie widziała w świetle ulicznej latarni twarz zabójcy.

W komunikacie nadanym przez radio „szwedzkie inspektor policji Hans Wranghult poinformował, że w związku z tym jeszcze w środę oczekiwani są w Sztokholmie eksperci zachodniemieckiej policji kryminalnej z Wiesbaden.

Ich opinia będzie dotyczyć być może ewentualnego udziału w zabójstwie premiera Palmego członków zachodniemieckiej organizacji terrorystycznej Frakcja Czerwona Armia (RAF). Ich udział bierze się pod uwagę w związku z telefonem do ambasady szwedzkiej w Bonn, nadanym pamiętnie nocy z piątku na sobotę, w którym nieznanym rozmówcą obarczył odpowiedzialnością za morderstwo premiera Szwedki członków RAF.

Komisja prowadząca śledztwo w sprawie zabójstwa Olofa Palmego, na czele której stoi szef policji sztokholmskiej Holmer ustala najdrobniejsze szczegóły mogące doprowadzić do ujęcia morderców.



SPOTKANIE W BUDAPESTYCIE

W najbliższych dniach w Budapeszcie odbędzie się spotkanie wice-ministrów spraw zagranicznych państw — stron Układu Warszawskiego, z udziałem przewodniczącego delegacji ZSRR na radziecko-amerykańskie rokowania w Genewie w sprawie zbrodni jądrowych i kosmicznych, amb. Wiktor Karpowa.

W JARUZELSKI PRZYJAZŁ PRZEDSTAWICIEL „NEW YORK TIMES”

I sekretarz KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL Władysław Jaruzelski przyjął 5 bm. znaną komentatorkę polityczną amerykańskiego dziennika „New York Times” Florę Lewis i udzielił jej wywiadu.

SPRAWA UDZIAŁU W SDI

Premier Japonii, Yasuhiro Nakasone potwierdził w środę, że jego rząd wysłał wkrótce do Stanów Zjednoczonych kolejną delegację w celu zbadania problemów związanych z udziałem Japonii w amerykańskim programie „wojen gwiazdnych”.

WYBUCH WALK W CZADZIE

Po 2 tygodniach względnego spokoju w północno-wschodniej części Czadu ponownie wybuchły walki między siłami reżimu z N'Djameny a wojskami Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej na którego czele stoi Goukouni Weddeye.

SENAT USA RATYFIKOWAŁ KONWENCJĘ

Senat USA, większością głosów, ratyfikował, po 37 latach zwłoki konwencję w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa. Od 1948 roku Senat sprzeciwiał się ratyfikacji konwencji, którą ratyfikowało 96 państw.

SITUACJA NA FILIPINACH

W środę nowe władze filipińskie ostatecznie podjęły kilkakrotnie odkładaną decyzję o objęciu powszechną amnestią także działaczy komunistycznych, od 10 lat przebywających w areszcie. W czasie spotkania z dziennikarzami w Manili minister obrony Filipin, Juan Ponce Enrile poinformował o zwolnieniu czterech przywódców Komunistycznej Partii Filipin.

UDANA PRÓBA Z ULEPSZONA RAKIETA JADROWA M-4

Francja przeprowadziła udaną próbę z ulepszoną raketą typu M-4, zdolną do przenoszenia sześciu ładunków jądrowych — poinformowało w środę francuskie ministerstwo obrony. Próba wersja rakiety została wystrzelona we wtorek wieczorem z okrętu podwodnego zanurzonego w pobliżu wybrzeża Bretanii i spadła do Atlantyku w odległości 6000 km od miejsca wystrzelenia.

Odr. M. C.

Wenezuela

Awaria sieci elektrycznej przyczyną pożaru w ambasadzie

Jak donoszą ze stolicy Wenezueli, Caracas przyczyną poniedziałkowego pożaru w gmachu mieszczącym ambasadę chilijską w centrum miasta była awaria sieci elektrycznej, nie zaś zamach. Jak podziwiano wcześniej. Pożar, w wyniku którego zginęło 15 osób, spowodowało zapalenie się przełącznic instalacji elektrycznej w 14-miętrowym budynku, którego najwyższe piętro zajmowało przedstawicielstwo chilijskie.

Na konferencji prasowej przed-

stawiciele komendy straży pożarnej poinformowali, że jedną z najbardziej prawdopodobnych przyczyn tak wysokiej liczby ofiar były metalowe drzwi wejściowe, skonstruowane specjalnie dla zabezpieczenia przed ewentualnymi zamachami. Przybyli na miejsce strażnicy nie potrafili przez dłuższy czas sforsować pancernych drzwi, które zatrzasnęły się zamykając w pionowej pałace przebywające w środku osoby. Po przełamaniu bariery strażnicy znaleźli w środku jedynie zwłoki ofiar pożaru.

Porywacz radzieckiego samolotu skazany na 8 lat więzienia

Na karę 8 lat pozbawienia wolności skazał sąd miejski w Harbinie Szamila Gadzi-Ogły Alimuradowa, który 19 grudnia ub. roku jako drugi pilot uprowadził rejsowy samolot Aeroflotu na terytorium ChRL. Rozprawa trwała tylko jeden dzień — 4 bm. Wyrok uprawomocni się po 10 dniach, w którym to czasie skazanemu przysługuje prawo apelacji do sądu wyższej instancji, tj. sądu prowincji Hallongjiang.

Porwanie samolotu przez Alimuradowa było pierwszym wypadkiem uprowadzenia obcej maszyny pasażerskiej na obszar Chin. Porwanie odbyło się bez ofiar w ludziach i bez większych strat materialnych. Strona chińska natychmiast po wylądowaniu samolotu w

północnej części prowincji Hallongjiang, notabene na zamkniętym polu, umożliwiła powrót do ZSRR wszystkim pasażerom i członkom załogi, zatrzymując tylko porywacza. Zwrocono także samolot.

Za rok „maluch” w wersji 126 restyling Zamierzenia motoryzacji

Dzięki decyzjom rządu z wiosny zeszłego roku i podpisaniu porozumienia z włoskim „Fiatem” skonkretyzowany został program dalszej działalności Fabryki Samochodów Małolitrażowych w Bielsku Białym. Za rok z jej taśmy powstanie zjechać zmodernizowany maluch — w wersji 126 restyling. Natomiast na początku lat dziewięćdziesiątych zacząć się na produkcję zupełnie nowego samochodu opracowanego przez „Fiat”. W Bielsku i Tychach prowadzone są już prace związane z modernizacją produkcji tego kombinatu.

Daleko zaawansowane są przygotowania do zakupu licencji przez FSO w Warszawie. Nakłady w zlotówkach na ten cel zapewnił przede wszystkim fundusz rozwoju motoryzacji, pochodzący z 10-procentowej dopłaty do ceny sprzedawanych teraz samochodów. Gotowe są też podstawowe projekty dotyczące modernizacji fabryki oraz produkcji u jej kooperantów. Wybór założyć będzie od sprecyzowania warunków kredytu dewizowego przez poszczególne firmy.

Nie czekając na zakup licencji Żerań podjął prace nad własnym samochodem. Wykonano tzw. przedprototyp „Warsa”.

FSO i FSM zamierzają w najbliższych latach zwiększyć produkcję. Cel kierownictwa żerańskiego kombinatu — to osiągnięcie w przyszłości poziomu 170 tys. wozów rocznie, a może nawet i dwierdziesięciu. Ale założenia na najbliższy okres są skromniejsze. Wstępnie zakłada się, że pod koniec tego 5-lecia w FSO i FSM razem, będziemy wytwarzać co najmniej o 1/3 samochodów więcej niż dziś, czyli rocznie przeszło 400 tys. Istnieje jednak obawa, że nawet to założenie nie jest realne. Zakładany wzrost produkcji będzie mógł bowiem nastąpić tylko pod tym warunkiem, że motoryzacja nie zwiększy zużycia materiałów i paliw. Nowe samochody średniolitrażowe mają być więc np. lżejsze o 400—500 kg, co wymaga stosowania ciekłych, a zarazem równie wytrzymałych blach. Czy nasze hutnictwo jest w stanie sprostać temu zamówieniu? Nowe wozy muszą także spalać znacznie mniej benzyny, co zależy nie tylko od wysiłku fabryk, ale także petrochemii — stylna musi mieć wyższą jakość.

Motoryzacja co roku dostarcza do wspólnej kasy setki milionów dolarów oraz ok. 200 mld złotych (licząc wydatki ludności na zakup samochodów, części, benzyny, na u-

slugi i podatki). Wpływy z tej dziedziny są kilkadziesiąt razy większe od wydatków na nią poniesionych. (PAP)

Napad na biuro „LOT”

4 marca, ok. godz. 15.00 do paryskiego biura PLL „Lot” wtargnął uzbrojony osobnik, sterroryzował jednego obecnego w tym czasie pracownika, po czym wyszedł zabierając z kasy — jak to określił dyrektor biura „Lot” — niewielką sumę pieniędzy.

O tej porze, ulica Louisie Grand, przy której mieści się placówka „Lot-u”, jest prawie zupełnie pusta, co niewątpliwie wpłynęło na przebieg wypadków.

TAKŻE W ŁODZI

PIOSENKOWA „GALA”

(INFORMACJA WŁASNA)

Wrocławski Przegląd Piosenek Aktorskiej stał się od jakiegoś czasu najciekawszą prezentacją estradową. Parę dni temu prawdziwą inwazję przeżyła sala, w której na finał siódmej edycji przeglądu przygotowane specjalną „Gale”, zapraszając całą plejadę gwiazd. W rezultacie — przy udziale milicji, z godzinnympożnieniem — udało się wpuścić tyle osób, ile tylko pomieściła sala. Kolejna „Gala” wypadnie w Chorzowie 10 bm. Bilety rozszedły się w ciągu czterech godzin.

17 bm., za sprawą Estrady Łódzkiej, piosenek aktorskich będziemy słuchać w Teatrze Wielkim w Łodzi. Wystąpią: Agnieszka Fatyga, Iga Cembrzyńska, Teresa Budzisz-Krzyżanowska, Barbara Dzielan, siostry Winarskie, Maria Pakulnis, Agnieszka Kotulanka, Krystyna Janda, Ewa Dąbkowska, Anna Chodakowska, Ewa Blaszczyk, Krystyna Tkacz, Halina Śniela, Michał Bajor, Ja-

cek Różański, Krzysztof Kolberger, Wojciech Wysocki, a jeśli wyzdrowieje, to także Piotr Fronczewski. Akompaniuje orkiestra Teatru Rozrywkowego w Chorzowie pod dyktando Jerzego Jarosika. Reżyseria — Krzysztof Zaleski, kierownictwo artystyczne — Jerzy Satawowski. „Gale” prowadzi Bogusław Sobczuk. W programie słuchać będziemy głównie piosenek Z. Koniecznego, J. Satanowskiego, P. Gintrowskiego. Ci, co byli już na „Gali”, twierdzą, że to wspaniała porcja wrażeń, wiele świetnych piosenek, przykłady wymiennie roboty aktorskiej. Są też głosy, że np. prezentowana przez Jandę piosenka Korcusa i Młynarskiego „Ogrzeje mnie”, jest prawdziwym przebojem.

A zatem na tle scenografii Janusza Wiśniewa (ze sceny patrzy na widzów sama Marilyn Monroe) czeka nas parę godzin wspaniałego śpiewania. Taką „Gala” to pomyśl, za który Estradzie Łódzkiej należy się brawa. (rs)

Wywiad Wojciecha Jaruzelskiego dla paryskiego „Le Monde”

(Dalszy ciąg na str. 4)

mać się w jednej ze stolic europejskich. Sugerowaliśmy, że mógłby to być Paryż. Po paru dniach otrzymaliśmy odpowiedź, że ta idea jest do przyjęcia. W grę wchodziły również inne stolicy zachodnioeuropejskie.

Byłoby niefortunne wobec partnerów francuskich, gdybyśmy uwzględniły wszystkie szczegóły tej sprawy.

Pytanie: Dlaczego chciał pan przyjechać do Francji?

Odpowiedź: Po prostu — ktoś musiał zrobić ten przyszłowiowy pierwszy krok. Jako znawca problematyki międzynarodowej dobrze zapewne zdaje pan sobie sprawę, jakie szkody może wyrządzić opaczne pojmowanie zasad precedencji.

Podstawa wzajemnych stosunków Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Francuskiej stanowi wieloletnią tradycję stojącą na przetrwaniu i sympatii naszych narodów. W okresie powojennym stosunki dwustronne rozwijały się na ogół pomyślnie. W latach siedemdziesiątych osiągnęły wręcz bardzo wysoki poziom.

W ostatnich latach nastąpił jednak wyraźny regres. Zablokowane zostały kontakty polityczne. Dostępnemu ograniczeniu uległa współpraca gospodarcza. W rezultacie w zakresie wymiany towarowej Polski z krajami zachodnimi Francja spadła z drugiego aż na dalekie szóste miejsce. Wystąpiły także trudności w zakresie tradycyjnie wysokiej współpracy naukowej i kulturalnej.

Odwrocie tej niekorzystnej tendencji, ponowne nadanie naszym kontaktom i stosunkom trwałe konstruktywne charakteru leży w interesie obu stron. A zarazem — w interesie ogólnoeuropejskiego dialogu i współpracy. Z tym przekonaniem przybyłem do Paryża. Rad byłbym stwierdzić, że intencje pana prezydenta Mitterranda zmierzają w tym samym kierunku.

Pytanie: Jakże były, z pańskiego punktu widzenia, główne rezultaty tej wizyty? Czy spełniły one pana oczekiwania?

Odpowiedź: Była to wizyta krótkotrwała, ale przebiegła, a zwłaszcza z półtoragodzinnej rozmowy z panem prezydentem zachowuje dobre wspomnienia. Najważniejsze, że byliśmy zgodni w tym, aby rozwijać i umacniać stosunki polsko-francuskie — dla dobra naszych narodów, w imię pokoju w Europie i świecie. Byłoby przecież wielką żałobą, gdyby Francja, która ma dobre stosunki ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, nie była zainteresowana ich poprawą właśnie z Polską. Zrozumiałe też, że Polska, która ma coraz lepsze stosunki z państwami Zachodu, dąży do odbudowy normalnych stosunków

z krajem tradycyjnie nam bliskim, z Francją.

A rezultaty? Zapoczątkowany został dialog, zainicjowane pozytywne kontakty. Potwierdziła to niedawna wizyta sekretarza stanu pana J.-M. Bayle'a w Warszawie. Wiele oczywiście czeka nas jeszcze pracy, cierpliwego wyjaśniania intencji i stanowisk. Ale jesteśmy na dobrej drodze. Wierzę, że tej szansy nie zmarnujemy.

Rezultaty wizyty traktuję zarazem jako element rodzajowego się korzystniejszego klimatu w stosunkach Wschód — Zachód. Jako wkład w rozwój pokojowej współpracy na naszym kontynencie.

Pytanie: Czy należy się spodziewać w najbliższych tygodniach i miesiącach dalszego rozwoju stosunków francusko-polskich, jeśli tak, to jakiego? Czy uzgodniono kalendarz spotkań? Czy można oczekiwać odczuwalnego postępu w sprawie francuskich inwestycji? Czy nauczanie naszego języka zachowane będzie pryncypialnie na dotychczasowym poziomie?

Odpowiedź: Nasze intencje są jednoznaczne. Dalszy rozwój wydarzeń nie zależy jednak tylko od nas.

Znane jest w Polsce żartobliwe powiedzenie: „Z tym największym jest ambasador, żeby dwoje chciało naraz”. Jego autorem był Tadeusz Boy-Zeleński, wybitny publicysta, pisarz i tłumacz. Właśnie temu Polacy zawdzięczają znajomość wielu najcenniejszych dzieł literatury francuskiej.

Dobra wola obu stron ma zasadnicze znaczenie. Proces przywracania korzystnego stanu stosunków nie dokonuje się jednak automatycznie. Nagromadziły się przecież różne niejasności i zastrzeżenia. Istnieje rozbieżność niektórych ocen.

Ale najważniejsze, że ruszyliśmy z martwego punktu. Patrząc więc w przyszłość w zasadzie z optymizmem. Odnoszę to także do tych konkretnych spraw, o które pan pyta.

Polska Rzeczpospolita Ludowa jest otwarta na wszystko, co prowadzi do normalizacji i poprawy stosunków z Republiką Francuską, co sprzyja osiągnięciu nowej, trwałej jakości we współpracy naszych państw oraz zbliżeniu naszych narodów.

Pytanie: Francuska opinia różnie zareagowała na pański przyjazd, a sam premier oświadczył, iż jest „zakłopotany”. Jak przyjął pan te oświadczenia?

Odpowiedź: Wybaczyć panu, ale nie mogę poradzić na „zakłopotanie” pana premiera. Mogę jedynie życzyć, aby nie miał większych zmartwień niż moja wizyta w Paryżu.

Przyjąłem w większości nerwowo, a niekiedy wręcz teatralne reakcje prasowe bez większego zdziwienia, a nawet ze swego rodzaju

rozbowieniem. Jak długo można żyć w świecie fikcyjnych wyobrażeń?

Proszę mnie nie nie rozumieć. Nie mam nic przeciwko nawet ostrej krytyce, przeciwko odmiennym ocenom i sądom. Natomiast nie możemy się zgodzić ze świadomym zniekształcaniem, a niekiedy nawet preparowaniem faktów, z przedstawianiem obrazu Polski w jednostronnie tendencyjnym świetle.

Rad jestem, że w ostatnim okresie w prasie francuskiej daje się zauważyć więcej trzeźwych głosów i wypowiedzi na temat naszego kraju.

Pytanie: Prasa polska umiejscawia pański przyjazd do Paryża w ramach ogólnego poszukiwania odprężenia między Wschodem i Zachodem. Czy zamierza pan odbyć inne podróże o tym samym charakterze? Gdzie? Czy istnieje związek między tą inicjatywą a przywróceniem pewnych stosunków z Izraelem?

Odpowiedź: Mam plany na przyszłość, także co do wizyt, ale nie chciałbym uprzedzać faktów. Będzie to chyba z korzyścią dla ich realizacji.

Stanowisko Polski wobec sytuacji na Bliskim Wschodzie oraz stosunków z Izraelem jest konsekwentne i nie uległo w ostatnim czasie zmianie.

Uważamy, że problem ten może być sprawiedliwie i trwale rozwiązany jedynie w wyniku zaprzestania okupacji ziem arabskich przez Izrael i realizacji prawa do samostanowienia narodu palestyńskiego, drogą konferencji międzynarodowej, z udziałem wszystkich zainteresowanych stron.

Niedawne decyzje w sprawie nawiazania przez Polskę ograniczonych kontaktów konsularnych z Izraelem mają za podstawę względy humanitarne.

Pytanie: Jak widzieli perspektywę wizyty p. Honeckera w Republice Federalnej Niemiec? Czy nie odczuwacie żadnych obaw przed ewentualnym zbliżeniem między obu państwami niemieckimi?

Odpowiedź: Nie mam zwyczajowo oceniać perspektyw wizyt innych przywódców i spekulować w sprawie ich celu oraz ewentualnych skutków.

Trwały, historyczny zwrot w stosunkach między Polakami i Niemcami jest możliwy i osiągalny. Dowodzą tego nasze przyjacielskie więzi z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Dotyczy to również kwestii zaufania.

Aktualna jest natomiast kwestia historycznej wiarygodności, podważanej przez te niepoprawne sily w RFN, które usiłują, używając języka KBWE, uczynić z tzw. kwestii niemieckiej „trzeci koszyk” rodzącej się nowej fazy odprężenia w Europie. Nasza obawa wiąże się z tym, czy te próby nie wpłyną ujemnie na stan i perspektywę ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa, opartego na zasadzie poszanowania powojennych realiów terytorialno-politycznych na naszym kontynencie.

Pytanie: Kiedy byliście w Nowym Jorku na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, nie spotkaliście się z żadnym oficjalnym przedstawicielem USA. Czy widzieliście jakąś ewolucję w polityce amerykańskiej od tego czasu?

Odpowiedź: Jest jednak powszechnie wiadome i oczywiste, że PRON przyszedł do różnych przekonań i światopoglądów. Przewodniczący temu ruchowi wybitny pisarz katolicki Jan Dobraczyński. Jest on autorem kilkunastu książek, część z nich wydanych zostało we Francji. Ostatnio np. napisał książkę o Joannie d'Arc. Jest człowiekiem o niekwestionowanej religijności. Przypomnę, iż dążył go o sobota przyjaźni zmarły prymas kardynał Stefan Wyszyński. Aktywnie działał w PRON stowarzyszenia katolików i chrześcijan świeckich, które m.in. są reprezentowane w naszym parlamencie, w Radzie Państwa PRL, w różnych ogniskach władzy. Jednym z przedstawicieli takiego stowarzyszenia jest obecny ambasador Polski w Paryżu, Dodam, że i w naszej partii jest немало osób wierzących.

Nie tedy więc przebiega linia politycznego podziału.

Pytanie: Negocjacje w sprawie fundacji rolnej, której utworzenie proponował Kościół, ciągną się już od dość dawna. Jak przedstawia się sytuacja w tym względzie dzisiaj?

Odpowiedź: Problem fundacji rolnej, dla której stworzone zostały warunki ustawowe, znajduje się na szczycie ekspertów. Jednocześnie stojmy na stanowisku, iż uruchomienie fundacji nie powinno otwierać płaszczyzny konfliktu, a na odwrót — sprzyjać współdziałaniu państwa z Kościołem. Przy wejściu na spotkanie takiej właśnie intencji jest to w pełni możliwe.

Dwuznaczna atmosfera wokół tego tematu tworzą niestety zagraniczne naciski, spekulacje i emocje. Objawione w ten sposób „uczucia” niektórych kół i kół Zachodu do polskiego rolnictwa pozostaje w rażącej dysproporcji do skali deklarowanej pomocy materialnej. Co więcej, właśnie te kół przyznają się do antypolskich reakcji, w wyniku których nasze rolnictwo, gospodarka żywnościowa, przemysł nawozów sztucznych, poniosły wielomiliardowe straty. Ich dotkliwie skutki odczuwamy do dziś.

Pytanie: Zmienił pan ostatnio funkcję premiera na przewodniczącego Rady Państwa. Czy nie zamierza pan, jak krążyło o tym pogłoski, wskrzesić urząd prezydenta Rzeczypospolitej?

Odpowiedź: Swego czasu podobne spekulacje budziła sprawa rzekomego zamiaru mianowania mnie na stopień marszałka Polski.

Jak już wspominałem, istnieje w naszym kraju swoboda wyrażania

którym nadajemy szczególne znaczenie, jest prawo do pracy. Powszechnie wiadomo, jak niska jest ranga tego prawa w wielu krajach zachodnich.

W ostatnich latach w Polsce narodziła się idea amnestii, akt laski i abolicji. Stworzyło to wszystkim, którzy weszli w kolizję z prawem, szansę odpowiedzialnego postępowania. Właśnie niedawno miał miejsce kolejny akt takiej de facto amnestii, która objęła znaczną część tzw. więźniów niekryminalnych.

Pragniemy, aby w Polsce nie było ich w ogóle. Liczę, że całokształt polityki, która konsekwentnie realizujemy, sprzyjać będzie wejściu na drogę rozsądku osób, które ma pan na uwadze. Sprawi, że ten szczerze wyolbrzymiony problem przestanie istnieć.

Pytanie: Kościół często zwracał uwagę, że głównym problemem kraju jest problem dialogu politycznego, bez którego, jak twierdzi, więzienia będą zawsze pełne. Co pan o tym sądzi?

Odpowiedź: Byliśmy i jesteśmy niezmiennie za dialogiem. Dawaliśmy tego niezliczone dowody również w latach 1980-81. Oczywiście, są ludzie, z którymi dialog okazał się niemożliwy.

Rzecz bowiem w tym, kto i jak go pojmuje. Naszym zdaniem jest to szeroka płaszczyzna, na której spotykają się ludzie różnych przekonań i światopoglądów, w intencji znalezienia porozumienia w sprawach nadrzędnego dobra Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ważnym elementem tak rozumianego dialogu jest m.in. rozległa praktyka konsultacji społecznych, odbywanie się do opinii klasy robotniczej, ludzi pracy, całego społeczeństwa. Natomiast jego podstawowym forum jest wielomilionowy, społecznie i politycznie wielobarwny Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego.

Przypomnę w tym miejscu powiedzenie pańskiego rodaka, Jean François Revela — „consensus nie oznacza, że wszyscy są zgodni co do jakiejś polityki. Oznacza, że wszyscy zgadzają się co do sposobu, w jaki mają się ze sobą nie zgadzać”. W tym stwierdzeniu zawarta jest żelazna zasada respektowania konstytucyjnego porządku prawnego. Jest to jedno z fundamentalnych założeń funkcjonowania PRON.

Pytanie: Panie przewodniczący, wszystkie wskazują — a przede wszystkim budzący wrażenie sukcesu wizyt papieża — że ludność naszego kraju jest w przeważającej większości katolicka. Wyznawcy pewną sprzeczność między charakterem władzy a tym, w co wierzy społeczeństwo. Wobec tego, że mówi pan o porozumieniu narodowym, jak może pan tę sprawę wyjaśnić?

Odpowiedź: Światopogląd religijny, wiara, jest sprawą obywatela, co znajduje u nas pełne poszanowanie. Nie prowadzimy i prowadzić nie zamierzamy kartoteki ludzi wierzących i niewierzących.

Jest jednak powszechnie wiadome i oczywiste, że PRON przyszedł do różnych przekonań i światopoglądów. Przewodniczący temu ruchowi wybitny pisarz katolicki Jan Dobraczyński. Jest on autorem kilkunastu książek, część z nich wydanych zostało we Francji. Ostatnio np. napisał książkę o Joannie d'Arc. Jest człowiekiem o niekwestionowanej religijności. Przypomnę, iż dążył go o sobota przyjaźni zmarły prymas kardynał Stefan Wyszyński. Aktywnie działał w PRON stowarzyszenia katolików i chrześcijan świeckich, które m.in. są reprezentowane w naszym parlamencie, w Radzie Państwa PRL, w różnych ogniskach władzy. Jednym z przedstawicieli takiego stowarzyszenia jest obecny ambasador Polski w Paryżu, Dodam, że i w naszej partii jest немало osób wierzących.

Nie tedy więc przebiega linia politycznego podziału.

Pytanie: Negocjacje w sprawie fundacji rolnej, której utworzenie proponował Kościół, ciągną się już od dość dawna. Jak przedstawia się sytuacja w tym względzie dzisiaj?

Odpowiedź: Problem fundacji rolnej, dla której stworzone zostały warunki ustawowe, znajduje się na szczycie ekspertów. Jednocześnie stojmy na stanowisku, iż uruchomienie fundacji nie powinno otwierać płaszczyzny konfliktu, a na odwrót — sprzyjać współdziałaniu państwa z Kościołem. Przy wejściu na spotkanie takiej właśnie intencji jest to w pełni możliwe.

Dwuznaczna atmosfera wokół tego tematu tworzą niestety zagraniczne naciski, spekulacje i emocje. Objawione w ten sposób „uczucia” niektórych kół i kół Zachodu do polskiego rolnictwa pozostaje w rażącej dysproporcji do skali deklarowanej pomocy materialnej. Co więcej, właśnie te kół przyznają się do antypolskich reakcji, w wyniku których nasze rolnictwo, gospodarka żywnościowa, przemysł nawozów sztucznych, poniosły wielomiliardowe straty. Ich dotkliwie skutki odczuwamy do dziś.

Pytanie: Zmienił pan ostatnio funkcję premiera na przewodniczącego Rady Państwa. Czy nie zamierza pan, jak krążyło o tym pogłoski, wskrzesić urząd prezydenta Rzeczypospolitej?

Odpowiedź: Swego czasu podobne spekulacje budziła sprawa rzekomego zamiaru mianowania mnie na stopień marszałka Polski.

Jak już wspominałem, istnieje w naszym kraju swoboda wyrażania

poglądów, jeśli nawet są bardzo dalekie od rzeczywistości.

Pytanie: Powiedział pan kiedyś, panie przewodniczący, że poświęcił pan całe swoje życie służbie narodowi. Ale poświęcił je pan również ruchowi komunistycznemu. Co u pana jest silniejsze — nacjonalizm czy internacjonalizm?

Odpowiedź: Powiem wprost: nie widzę żadnej sprzeczności, aby być dobrym Polakiem czy też dobrym komunistą. Patriotyzm i internacjonalizm nie kształtują się przeciwstawnie. Czy odwołuję się do patriotyzmu komunistów francuskich? Czy poddaje się pan wątpliwości postawę „partii rozstrzelanych” w czasie walki z hitlerowskim faszystyzmem? Czy lepszym patriotą był internacjonalista M. Thorez czy też nacjonalista F. Petain?

Zaś jako Polak pragnę podkreślić, że właśnie dzięki socjalizmowi, a więc i internacjonalizmowi Polska ma od ponad 40 lat po raz pierwszy w swej 1000-letniej historii w pełni bezpieczne i przyjazne granice. Ma to dla nas wartość bezcenna, zwłaszcza wobec utrzymujących się prób kwestionowania naszej granicy zachodniej przez wpływy, koła na Zachodzie, w RFN.

Pytanie: U źródeł wielu trudności jakich znalazł pański kraj, leży kryzys gospodarki polskiej. Zaplanowano szerokie reformy. Na jakim etapie jest ich wdrażanie i jak secharyteryzowałby pan dzisiejszy stan przemysłu i rolnictwa?

Odpowiedź: Istotnie, punkt wyjścia był skrajnie niekorzystny. Skomasywały się skutki błędów. Ich charakter jest dobrze znany. Mówiliśmy o tym wielokrotnie. Pozwoli pan, że skomentuję to dziś jedynie bardzo lapidarnie. Polacy są romantykami. Romantyzm zaś jest dobry w poezji, natomiast w gospodarce to najgorsza rzecz, jaką sobie można wyobrazić.

Wyciągnęliśmy z tego konieczne wnioski. Cztery lata temu zapoczątkowana została przebudowa systemu funkcjonowania naszej ekonomiki. Mimo trudnych warunków, pogorszonych ponadto w wyniku restrykcji zastosowanych wobec Polski przez niektóre kraje zachodnie, reforma jest realizowana. Znaczenie rozszerzona została samodzielność przedsiębiorstw, uzyskali one m.in. prawo do bezpośredniej współpracy z firmami zagranicznymi. Zwiększyła się rola mechanizmów ekonomicznych, racjonalizowane zostały metody i narzędzia

centralnego planowania. Samorząd pracowniczy stał się rzeczywistym współgospodarzem zakładu pracy. Oceniamy, że reforma przyczyniła się do przewyższenia załamania gospodarczego i uruchomienia tendencji wzrostowych. Odnosi się to zarówno do przemysłu, jak i do rolnictwa.

Jednakże gospodarka polska odczuwa nadal poważne trudności, a proces jej reformowania nie został jeszcze zakończony. Mamy świadomość niedoskonałości niektórych rozwiązań, a także ograniczeń, barier i starych nawyków, które trzeba przełamywać. Wymaga to, jak wiadomo i uporu i czasu. Tego pierwszego nam nie zabraknie, a to drugie pragniemy skrócić do niezbędnych rozmiarów.

W sumie mamy uzasadnione podstawy do stwierdzenia, że terapia, którą zastosowaliśmy, jest skuteczna, że idziemy we właściwym kierunku.

Pytanie: Ostatni zjazd PZPR zapowiadał program „intensywnej odnowy” w łonie partii. Czy ocenia pan, że odnowa ta została osiągnięta w chwili, gdy partia przygotowuje się do mającego się odbyć wkrótce zjazdu?

Odpowiedź: Uważam, iż w znacznej mierze spełniona została, zgodna z intencją IX Zjazdu, zapowiedź: „Partia ta sama, ale nie taka sama”. To, że dzisiejsza Polska jest także odmienna od tej sprzed sierpnia 1980 roku, wynika w ogromnej mierze z tego, że zmienił się styl działania partii. Jej polityka kadrowa, zakres demokracji wewnętrznej, polityki itp. Mogłoby o tym mówić godzinami.

Jednym z charakterystycznych elementów jest to, że ponad 50 proc. składu centralnych władz partii to robotnicy i chłopci. Po raz pierwszy w historii naszej partii czterech członków obecnego składu Biura Politycznego naszej partii to autentyczni robotnicy.

Jednocześnie partia wytycza linie socjalistycznej odnowy, jako proces obejmujący całokształt życia kraju. Naszym celem jest dalszy rozwój socjalistycznej demokracji, umocnienie państwa, intensyfikacja i racjonalizacja gospodarowania, przyspieszenie postępu naukowego i technicznego, poprawa poziomu życia ludzi pracy.

Zbliżając się X Zjazd partii dokona bilansu minionych pięciu lat. Wytyczy program, według którego budować będziemy podstawy pod Polskę XXI wieku.

(PAP)

Tezy wystąpienia premiera Z. Messnera

Kongres już na długo przed jego rozpoczęciem stał się wydarzeniem doniosłej rangi. Z jego obradami związane są określone nadzieje i oczekiwania. Stanowi on ważny krok na drodze uczynienia z nauki i postępu technicznego istotnej siły przeobrażenia współczesnej rzeczywistości, wyznaczącej perspektywę rozwoju.

Nauka wniosła niemały wkład w budowę nowoczesnego przemysłu, modernizację rolnictwa, zmiany w strukturze społeczeństwa. Kraj dysponuje ponad 1,5-milionową rzeszą kadr z wyższym wykształceniem. Stworzone zostały nowe ośrodki naukowe. Dokonał się ogromny postęp w demokratyzacji oświaty i upowszechnieniu kultury.

Podstawowym zadaniem i obowiązkiem na obecnym etapie rozwoju jest modernizacja polskiej gospodarki, zwiększenie jej efektywności, unowocześnienie metod zarządzania.

Naszym wspólnym wyborem jest zdecydowane postawienie na rozwój nauki, na zwiększenie jej roli w procesach gospodarczych. Konkretnym wyrazem tego stanowiska jest stale zwiększanie nakładów na rozwój nauki i techniki, zmiany systemowe w planowaniu i organizacji badań, modyfikacje w sterowaniu nauką i postępowaniem technicznym. Proces ten rozpoczął się, jest i będzie konsekwentnie realizowany.

Rząd analizuje i rozpatruje potrzeby i postulaty środowisk naukowych. Wnikliwemu wykorzystaniu tych wniosków sprzyja powołanie Komitetu Nauki i Postępu Technicznego przy Radzie Ministrów. W coraz większym stopniu wykorzystywane są ekspertyzy naukowe i inne formy konsultacyjno-doradcze.

W ostatnim okresie podjęto decyzję sprzyjającą stworzeniu lepszych, korzystniejszych warunków funkcjonowania nauki i wzrostu jej wpływu na zachodzące procesy społeczne i ekonomiczne. Wśród nich decyzje tak znaczące, jak wzrost udziału nakładów na naukę w dochodzie narodowym, modyfikacje w systemie planowania i organizacji badań, tworzenie bardziej skutecznych mechanizmów przyspieszenia procesu wdrożeń ich wyników, poprawa wreszcie materialnych warunków środowisk naukowych.

Podpisany w ub. r. długofalowy program postępu naukowo-technicznego krajów RWPG do 2000 r. stwarza znaczne możliwości zintegrowanych poczynań, otwiera nowe szanse rozwoju. Każda z przednich dziedzin nauki znajduje w nim swoje miejsce. Polska włączyła się aktywnie do realizacji tego programu. Podpisane zostało porozumienie ze Związkiem Radzieckim, przygotowywane są odpowiednie umowy zaciągające nasze kontakty naukowe z innymi państwami socjalistycznymi.

Uważamy za konieczne zapewnienie warunków dla proporcjonalnego rozwoju badań podstawowych, badań stosowanych oraz prac rozwojowych. Nie może to oznaczać rozproszenia badań, dążenia do preferencyjnego traktowania i finansowania każdej w zasadzie dziedziny nauki. Tylko koncentracja sił i środków wady wypracowane, wybranych dziedzin może przyspieszyć uzyskanie pożądanych efektów.

W poprzedzających kongres pracach wiele miejsca poświęcono dyscyplinom, które decydują o przyszłościowych kierunkach rozwoju. Jest rzeczą nieodzowną, aby dążyć do zapewnienia zbieżności badań w tych dziedzinach z kierunkami restrukturyzacji polskiej gospodarki.

Nadal będziemy poszukiwać nowych, bardziej skutecznych instrumentów, które w większym stopniu preferować będą efekt badawczy. Trzeba bowiem coraz ściślej uzależniać wielkość przyznawanych środków od jakości i szybkości uzyskania pożądanych rezultatów.

Rola PAN musi być dostrzeżona w aspekcie kształtowania kierunków rozwoju oraz przyszłościowych koncepcji i problemów badawczych. Najszybszych efektów praktycznych oczekuje się od zaplecza naukowego gospodarki. Sprzyjać temu powinny mechanizmy zainteresowania przedsiębiorstw rezultatami prac badawczo-rozwojowych i projektowo-konstrukcyjnych, udogodnienia dla racjonalizatorów i wynalazców.

Wielorakie zadania przypadają szkolnictwu wyższemu. Skupia ono najliczniejszą kadrę naukową, która może w znacznie większym stopniu zostać włączona do priorytetowych kierunków badań, wspomóc i przyspieszyć ich rozwój.

III Kongres Nauki Polskiej przyjął jako swoje hasło zespolenie powinności nauki oraz ogólnonarodowych potrzeb i racji. Aby tego dokonać, aby umocnić tę konieczną więź, potrzebna jest nasycona, zarówno swym kadrowym i materialnym potencjałem, jak też wolą i chęcią tworzenia.

Tezy referatu prof. J. Kostrzewskiego

III Kongres Nauki Polskiej obraduje w trudnym dla świata okresie. Wśród wielu składających się na to przyczyn trzy mają znaczenie szczególne: nie rozwiązany problem przysrodu ludności, szybko postępujące niekorzystne zmiany środowiska przyrodniczego w wyniku rozwoju współczesnej cywilizacji, wreszcie zbrojenia i groźba wojny, która może doprowadzić do zagłady życia na naszym globie.

Jednocześnie nauka przeżywa rozwój, którego tempo trudno przrównać do jakiegokolwiek okresu w przeszłości. Wzrasta rozpiętość pomiędzy krajami wysocze uprzemysłowionymi, które produkuje w nauce światowej, a pozostałymi — zwłaszcza tymi, których położenie gospodarcze jest niekorzystne i na których spoczywa ciężar długów i zobowiązań finansowych.

Przy odpowiedniej koncentracji wysiłku Polska ze swoim potencjałem intelektualnym i gospodarczym mogła przyłączyć się do krajów produujących w gospodarce i w nauce. Niedostateczna skuteczność działania oraz szczególne trudności społeczne i gospodarcze, sprząły nas jednak do grupy państw pozostających w tyle. Mamy podstawowe przesłanki i dostateczny potencjał intelektualny, by zmienić tę sytuację. Aby jednak tego dokonać — należy spełnić wiele warunków, wynikających jasno z analizy i oceny rozwoju nauki polskiej, dokonanej w toku dyskusji i przygotowań do III KNP.

Należy otworzyć przed nauką bardzo ograniczone w ubiegłych latach możliwości działania i w możliwie krótkim czasie uzyskać zwiększenie nakładów, które pozwolą na odrobienie poniesionych strat i odbudowę warsztatu naukowego. Z zadowoleniem witamy zapowiedź tych zmian.

Mówiąc o warunkach rozwoju nauki w Polsce, na pierwszym miejscu trzeba postawić sprawy rozwoju kadry naukowej, a w szczególności przyplwyu młodych, utalentowanych i oddanych nauce pracowników. Należy też opracować jeszcze w br. program inwestycyjny w dziedzinie nauki i postępu technicznego. Konieczny jest rozwój produkcji krajowej aparatury naukowej i kontrolno-pomiarowej, a także zwiększenie importu nie wytwarzanych w kraju urządzeń, aparatury, części zamiennych i odczynników. Należy zapewnić regularny dopływ literatury i informacji naukowej z zagranicy oraz uprawnnić i rozwinąć wewnątrzpaństwowy system szybkiej wymiany informacji naukowej.

Poczucie społecznej odpowiedzialności nakazuje nam, aby zwiększone nakłady na naukę, na którą liczymy, przyniosły owoce w postaci wyższej efektywności badań i większych korzyści społecznych. Przyczynić częściowo do powstania w nauce tkwią w samym środowisku naukowym. Wciąż jeszcze spotyka się badania „porozowane”, niepokój i zanik tradycyjnego etosu uczonnego, który uprawia twórczość naukową nie dla własnych osiągnięć, ale z myślą o kraju, ku chwale i pomyślności narodu. Tylko aktywna postawa i uparty, konsekwentny dążeniem możemy wprowadzić naukę polską na właściwe drogi rozwoju.

Decydujący wpływ na tempo rozwoju nauki i postępu naukowo-technicznego ma międzynarodowa współpraca naukowa oraz szybka wymiana informacji naukowej z zagranicą. W najbliższych latach musimy ją rozszerzyć. Szczególne znaczenie ma jednak współpraca naukowa z krajami RWPG.

Przed pracownikami nauki w Polsce stoją dwa ściśle sprzężone zadania: przyspieszenie rozwoju nauki i postępu technicznego na miarę naszych możliwości oraz sprawiedliwych aspiracji materialnych i duchowych narodu polskiego, a także bardziej skuteczne włączenie nauki w proces usprawniania i unowocześniania gospodarki narodowej. Obecne pokolenie polskich uczonych i pracowników nauki powinno sprostać zadaniom nadchodzących lat.

(PAP)

Porównujemy pracę a nie tylko płace

(OBSŁUGA WŁASNA)

Wszyscy zgadzamy się z zasadą — „jaka praca taka płaca”. Ale jak to z zasadami bywa, często są tylko pożądaną teorią. Jeżeli przyjrzymy się np. wzrostowi płacy w I półroczu zeszłego roku, to okaże się, że rozpiętość między zakładami (w tym wzroście) jest minimalna. To zaś oznacza, że niezależnie od wyników przedsiębiorstwa, wydziału, brigady, mniej więcej wszyscy osiągnęli wskaźnik minimalnego wzrostu. Czyli, że wzrost płacy ciągle jest wynikiem nacisku związków inflacyjnych, a nie odzwierciedleniem efektu ekonomicznego.

A przecież to odzwierciedlenie w płacy efektu pracy jest podstawową zasadą reformy. Reformy w której dwa podstawowe cele — przywrócenie równowagi rynkowej i poprawa efektywności gospodarki — nie mogą być osiągnięte bez zmiany zasad wynagrodzenia. To oznacza, że wynagrodzenie musi być związane z efektywnością pracy, a nie z efektywnością polityki płacowej. Z przyczyn tego na początku przykładać jednak wyraźnie, że mimo czynionych od początku reformy prób i wdrożeń w części zakładów własnych systemów wynagradzania, polityka płacowa wymaga dalszego systemowego doskonalenia.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej w Biurze Prasowym Rządu prof. St. Borkowska — wiceminister pracy, płacy i spraw społecznych — przedstawiła koncepcję polityki płacowej na lata 1986-90. Po czwartej od tego roku wprowadzone zostają nowe zasady kształtowania środków przeznaczonych na

wynagrodzenia w postaci kilku formuł podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń. Przedsiębiorstwa wybierają formułę stosowaną do swych możliwości, natomiast podatek ten zastępuje dotychczasowy FAZ. Nowy system przynosi ograniczenie ulg i preferencji (które umożliwiły przetrwać do dwóch tylko — za produkcję eksportową i za oszczędność materiałów. Cały zaś system sprzyja lepszymu wiązaniu płacy z efektem pracy przedsiębiorstwa. Resort pracy zapowiada przy tym, że zasady te obowiązujące będą przez kilka lat, zgodnie z postulatami stabilności zgłaszanymi od początku wdrażania reformy.

Znamienne jest, że choć wszyscy mówimy: jaka praca taka płaca, jednocześnie nader często porównujemy płace bez porównywania pracy. Jeśli zaś nie chcemy utracić motywującej roli płacy (na rzecz jej funkcji socjalnej wyłączonej), to trzeba konsekwentnie różnicować wynagrodzenia. To różnicowanie, a więc poprawianie rozpiętości płac nie jest łatwe. Zależy od czynników natury finansowej (deficytu budżetowego). Istotne są też bariery psychologiczne. Punktem wyjścia do przeciwdziałania spłaszczeniu płac jest obiektywna ocena pracy, która pozwoliłaby na ustalenie relacji płac na podstawie różnicowania trudności pracy. Resort pracy przygotował koncepcję analityczno-punktową metodyki wartościowania pracy, na stanowiskach robotniczych i dla pracowników umysłowych. Metodę tę sprawdzono w 123 przedsiębiorstwach oraz w służbie zdrowia. Po uzyskaniu aprobaty rządu i zawiązku zawodowych metodyka ta będzie upowszechniona, stanowiąc propozycję dla przedsiębiorstw do budowania własnych tabel płac. Jednakże poprawianie proporcji płacowych i ich hierarchizowanie to proces zakrojony na lata. Stworzenie metodyki wartościowania to krok pierwszy.

Krokiem następnym związanym z upowszechnieniem wartościowania pracy jest uporządkowanie kwestii płacy minimalnej. W tym roku nastąpi jej ujednolicenie — przez wprowadzenie do niej rekompensat tam gdzie tego dotąd nie uczyniono. Tak dzieje się w ok. połowie przedsiębiorstw, które nie mają jeszcze własnych systemów wynagrodzeń. Natomiast w przyszłym roku proponuje się wprowadzić

nowej konstrukcji stawki wynagrodzenia zasadniczego opartej o metodę wartościowania pracy. Do takiej „płacy bazowej” doliczane byłoby premie i dodatki wypłacane zgodnie z zakładowym systemem płac. To zaś oznacza, że od przyszłego roku płaca najniższa stanowiłaby ok. 45 proc. średniej płacy w gospodarce społecznej — co byłoby zgodne z uchwałą IX Zjazdu.

Przyszły rok przyniesie również powołanie postuluwaną od dawna waloryzację płac, czyli ich indeksację. Polegałaby ona na corocznym podwyższeniu wynagrodzenia bazowego z roku poprzedniego stosownie do planowanego wzrostu przeciętnej płacy w gospodarce społecznej. Płaca wzrastalaby oczywiście, także stosownie do możliwości finansowych przedsiębiorstwa i wypracowanych przez nie środków. W ten sposób płace uwzględniłyby wzrost kosztów utrzymania przy jednoczesnym utrzymaniu ich funkcji motywującej.

To doskonalenie centralnej polityki płacowej nie umniejsza znaczenia zakładowych systemów wynagrodzeń. Funkcjonują już one w 4,5 tys. zakładach zatrudniających 5,5 mln pracowników. Ocena funkcjonowania tych systemów, przekazywana niedawno do Sejmu wskazuje na trafność generalnych koncepcji, bowiem relacje wydajności — płacy są tu dalece korzystniejsze niż w przedsiębiorstwach, które takich systemów jeszcze nie wprowadziły. Te korzystne relacje nie wykluczają jednak szczegółowych modyfikacji, zmierzających zwłaszcza do wyeliminowania opłacania pracy nieefektywnej, drogiej, niewożącej i złej jakościowo, na korzyść różnicowania i hierarchizowania płac w zależności od trudności i efektywności pracy.

CZTERY BLOKI W CIĄGU PÓŁTORA ROKU

„Złe zachowanie” — w Warszawie

W Łodzi — „Dobre wychowanie”

(INFORMACJA WŁASNA)

„Złe zachowanie” w wykonaniu studentów warszawskiej szkoły aktorskiej stało się nie tylko przebojem łódzkiego przeglądu spektakli dyplomowych, ale i szlagierem całego sezonu teatralnego.

Łódzkim studentom marzy się odniesienie podobnego sukcesu. Być może — miejmy taką nadzieję — stanie się to już w przyszłym sezonie. Jak się dowiedzieliśmy, Adam Hanuszkiewicz, od trzech lat współpracujący z łódzką PWSFTiVIT, zamierza zrealizować spektakl będący swego rodzaju repliką na warszawskie przedstawienie. Jeśli w planach nie nastąpi zmiany, kolejnym dyplomem studentów wydziału aktorskiego łódzkiej szkoły będzie „Dobre wychowanie”, oparte na oryginalnych polskich piosenkach. — Jeśli zaś znajdziemy w tym przedstawieniu piosenki śpiewane w innych językach — powiedział nam A. Hanuszkiewicz — to będą to również polskie, tyle tylko, że przetłumaczone na francuski, angielski.

Znajdą sprawną rękę tego reżysera i jego dużą umiejętność tworzenia „śpiewanych” spektakli, można się spodziewać sporego wydarzenia.

J. CYPERLING

Udział w radiu

CZWARTEK, 6 MARCA

PROGRAM I

9.55 Transmisja z zakończenia XXVII Zjazdu KPZR. 11.00 Koncert. 11.37 Komunikaty. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn informacyjny. 12.30 Muzyka. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierownicze. 13.30 Polsenki z Budapesztu. 13.40 Z bliska i z daleka. 14.00 Wład. 14.05 Magazyn muzyczny. 15.55 Radio kierownicze. 16.00 Wład. 16.05 Prezentacja — wojewódzkie organizacje partyjne przed X Zjazdem KPZR. 16.10 Muzyka i aktualności. 17.30 Pogwarki o piosence. 18.00 Wład. 18.05 Radiowy Klub Zwolenników Reformy. 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn informacyjny. 19.25 Odpowiedzi na listy. 19.30 Małutka czarownic. 19.40 IV słuch. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert zyczeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 W. Bykow: „Pulapka”. 20.55 W kilku taktach. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Profesorowie i ich uczniowie. 22.00 Wład. 22.05 Na różnych instrumentach. 22.20 Turniej orkiestr. 23.00 Wład. 23.10 Pierścionek świata. 23.25 Jazzowe granie.

PROGRAM II

16.00 Zawiesz po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Filharmonia Radiowa. 13.00 Wład. 13.05 Serwis informacyjny (L). 13.10 „Widziane z dwóch stron” — aud. Krystyny Namysłowskiej (L). 13.20 Mazowieckie kujawiaki. 13.30 Sławne postaci historyczne. 14.00 Nowości piosenek. 15.00 Isadora Duncan: „Moje życie”. 15.10 Jazz nie tylko dla fanów. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.30 L. M. Mieczyn: „Ostatnia sprawa inspektora Imal”. 17.00 Wład. 17.05 Rozwiązanie zagadki muzycznej (L). 17.10 Aktualności dnia (L). 17.30 „Przed koncertem w filharmonii”. 17.40 „W pracowni artysty — Tadeusz Papler” — aud. (L). 18.10 Młodzi muzycy przed mikrofonem (L). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 20.40

Z kompozytorskiej teki. 21.20 Wład. 21.25 Wieczorne refleksje. 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.38 C. K. Norwid: „Wanda” — słuch. 22.10 Wkręgu teatru muzycznego. 23.00 A. Krawczuk: „Neron” — odc. 23.20 Nagrania radiowe. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

10.00 Klasyki jazzu. 11.30 „Mikrofon i piórno”. 11.40 Gwiazda tygodnia. 11.50 M. Karim: „Bardzo długie dzieciństwo”. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 A. Ziemiński: „Wojny urojone”. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Muzyka organowa. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Rock nie zna granic. 15.40 „Literatura jugosłowiańska”. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 „Nie tylko słowa”. 19.30 Trochę swingu. 19.50 M. Karim: „Bardzo długie dzieciństwo”. 20.00 Mini-max. 20.45 Warsztaty literackie. 21.00 Fermata — mag. 21.45 Statuetki i medalliony. 22.05 Inf. sport. 22.15 Blues wieczoraj. 22.45 Posłuchać warto. 23.00 Zapraszamy do Trójki. 23.50 H. Broch: „Ballada o stryczyciele”.

PROGRAM IV

11.00 Horyzonty wiedzy. 11.30 Literatura polska. 11.50 Sygnał czasu. 12.05 Wład. 12.10 Lektury kształcą — aud. 12.20 Zespoły instrumentalne. 12.30 Kraj i Polonia — aud. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Zabawy przy muzyce. 13.50 Małe piosenki — aud. 14.00 Popołudnie Młodych. 16.00 „Rozmowy noc” odc. 16.10 Radio-wa encyklopedia operetki — aud. 16.30 Widnokrag. 17.00 Wład. 17.05 Sztuka transkrypcji. 18.00 „Przyjaciele, sympatycy, zainteresowani” — aud. 18.20 Muzyczne hobby. 18.40 Studio ekspertów. 19.30 Wład. 19.35 Chwila muzyki. 19.40 Język rosyjski. 19.55 NURT. 20.15 Chwila muzyki. 20.20 Wieczór muzyki. 22.00 Kompozytorski XX wieku. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Nie tylko ballada — aud. 23.30 Oblicza współczesności — aud. 23.50 Wład. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.25 Domowe przedszkole. 9.50 DT — wiadomości. 9.55 Transmisja z zakończenia obrad XXVII Zjazdu KPZR. 16.25 DT — wiadomości. 18.30 „O mnie, o tobie, o nas” — magazyn szkolny. 16.55 „Był sobie człowiek” (24)

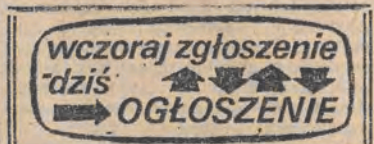
— serial animowany prod franc. 17.20 DT — wiadomości. 17.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy. 17.55 „Człowiek dla człowieka” — magazyn PCK. 18.05 „Patrol” — wojskowy magazyn publ. 18.30 Kometa Halleya — ang. film dok. 19.00 Dobranoc — „Plotruki i Lucynka w krainie dmuchawców”. 19.10 Spotkanie z kometa. 19.30 Dziennik. 20.00 Relacja z zakończenia obrad XXVII Zjazdu KPZR. 21.00 „Telefon 110” — „Win” — serial krym prod NRD. 22.25 DT — komentarze. 22.45 Interstudio. 23.50 DT — wiadomości. 23.55 Język francuski — 1. 18

PROGRAM II

16.30 Język francuski — 1. 9. 17.00 Spróbuj sam. 17.30 Religie i kościoły w Polsce — „Allah” — film dok. 18.25 Przeboje „Dwójki”. 18.30 Wiadomości (L). 19.00 Love story. 19.30 Dziennik. 20.00 „Gorąca linia” — ekspres reporterów. 20.15 „Rozmaitości baletowe” — „Lanie” (L). 20.45 „Variete, variete” — program rozrywkowy prod. RFN. 21.30 Studio sport. 22.00 „X” zaprasza — „Ukrzyżowani kochankowie” — film prod. jap. 23.45 Wieczorne wiadomości.

cztery spore bloki są już właściwie gotowe, pozostały prace wykończeniowe. Prawda, że niełatwo? Nie znaczy to jednak, że członkowie spółdzielni czekają na mieszkanie dwa lata, zamiast kilkunastu, jak wszyscy inni. Tak do brze nie ma. Żeby w ogóle być przyjętym do spółdzielni trzeba wykazać się co najmniej 5-letnim „kolejowym” stażem w Spółdzielczym Biurze Mieszkaniowym. Być członkiem ZSMP nie krócej niż trzy lata, mieć rodzinę i złe warunki mieszkaniowe. Rekrutacji członków dokonuje Zarząd Łódzki ZSMP. Ale to nie koniec. Każdy, kto chce dostać mieszkanie musi przepracować trzy miesiące na budowie — w czasie urlopu, czy nawet urlopu bezpłatnego — no i wykończyć własne locum.

(ab)



MONTAŻ boazerii. Tel. 48-99-06. (16-20). Rutkowski. 7327-g-E
CONTINENTAL Edison — sprzedam, 55-68-31. 7292-g-E
„126p” (1979) — sprzedam, tel. 86-34-78. 7296-g-E
SPECTRUM i drukarkę — sprzedam, tel. 33-29-10. 7288-g-E
DALMATYŃCZYKA ładnego — sprzedam, tel. 33-99-41. 7290-g-E
DZIAŁKĘ 6200 m. Wiskitno — sprzedam, tel. 43-48-80. 7326-g-E
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne zatrudni: szwaczki, brzydagistów, kożuszników, układaczkę (po maturze), rewidentów — niepełny wymiar (dochozący). Tel. 55-67-74. 7291-g-E
ODPADY skórzane licowe i zamkowe — sprzedam. 84-24-29. 7329-g-E
KAWALERKI piśnie poszukuje. 36-20-76. 7293-g-E
LZ 3 — kupię. 51-27-67. 6893-g-E
WELUR — sprzedam. Tel. 15-52-31. 2017-g-E
SPRZEDAM 126p (1983). Tel. 48-28-38. 20174-g-E
SZEWC poszukuje pracy. Oferty 20142. Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5. „S-100” — sprzedam. Obr. Stalingradu 90/96. 20141-g-E
SPRZEDAM overlock przemysłowy. 55-18-57. 20144-g-E
LOKALU na krawiectwo w śródmieściu poszukuje. 33-87-14. 20145-g-E
MECHANIKA na D3Va — przyjmę. 51-88-51. 20163-g-E
USŁUGI hydrauliczne. Król. 43-10-27. 20165-g-E
WIELKA Encyklopedia — sprzedam. 36-54-62. 20168-g-E
KUPIĘ rury ocynkowane od średnicy 15 do średnicy 40. 43-10-27. 20166-g-E

Wyrazy współczucia
LEK.
BARBARZE KRAUZE
z powodu śmierci
TESCIA
składają:
ORDYNATOR, LEKARZE,
FELPGNIARSKI ODDZIAŁU
UROLOGII SZPITALA im.
PIROGOWA.

Rozwiązanie krzyżówek

Z DNIA 21 LUTEGO BR.

Poziomo: Rwa, Alibaba, klekson, furatka, zmrok, arena, karata, Kupala, szkap, radość, komar, ziele, nasturcja, okulary, nozdra, Czd.

Pionowo: Dramat, żakiet, klezmer, Faruk, maska, Kolonia, fortepian, araukaria, Asz, kó, Kronika, oblicze, radar, strych, granda, zjazd.

Nagrodę w postaci talonu 500 zł wylosowała: Wanda LEMANŃSKA, Zgierz, ul. Parczewska 40/57 — odbiór w SDH „CENTRAL” — piętro VIII — pokój nr 801.

Nagrody książkowe wylosowali: Józefa DEBSKA, Zduniska Wola ul. Wolska 6, Janusz SEK, Łódź ul. 1 Maja 51/10, Jacek CABRZYŃSKI, Łódź ul. Narutowicza 75/73. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

Z DNIA 22 LUTEGO BR.

Poziomo: Barwice, pasat, dobro, lotos, lla, Tadek, kanak, skala, arara, Kutno, kusza, Norma, kraska, mur, kaska, tytan, uatwa, arteria.

Pionowo: Budziszyn, rabata, Izolda, Emilia, Polska, satyna, album, Artus, Karaganda, kraska, Tamara, okrasa, kastet, Santor.

Nagrody książkowe wylosowali: Józefa DEBSKA, Zduniska Wola ul. Wolska 6, Janusz SEK, Łódź ul. 1 Maja 51/10, Jacek CABRZYŃSKI, Łódź ul. Narutowicza 75/73. Odbiór nagród w sekretariacie naszej redakcji.

(A. W.)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 marca 1986 roku zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzius

S. + P.

STANISŁAW PAWŁOWSKI
72 LAT

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 7 bm. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają:
ZONA, Córka z MĘŻEM i DZIEĆMI

W dniu 3 marca 1986 roku odszedł od nas, przeżywszy 80 lat opatrzony świętymi sakramentami nasz ukochany Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

S. + P.

JÓZEF OLESIŃSKI

emerytowany rzemieślnik — mistrz w zawodzie ślusarskim i egzaminator przy Izbie Rzemieślniczej w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 lutego br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu rzymskokatolickim w Łodzi przy ul. Ogrodowej.
Pozostają w smutku:

CÓRKA, SYN, ZIEĆ, SYNOWA, WNUCZKA, PRAWNUCZKA i POZOSTAŁA RODZINA.
Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 marca 1986 roku, przeżywszy lat 72 zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadzius, szlachetny i prawy Człowiek

S. + P.

TADEUSZ WZDYCH

żołnierz AK — „Szare Szeregi”, phm, kombatan II wojny światowej, wieloletni drużynowy i szefowiec 14 ŁDH im. H. Jordana, długoletni pracownik WZGS „Samopomoc Chłopska”.

Za swą działalność odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Udział w Wojnie Obronnej 1939 roku, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945 r., Odznaką Grunwaldzką, Honorową Odznaką Województwa Łódzkiego, Złotą Odznaką Zasłużony Pracownik Handlu.

Uroczystości żałobne rozpoczyna się 8 marca br. o godz. 13 w kaplicy cmentarza komunalnego na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ZONA, SYNOWIE, SYNOWA i WNUCZKA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 5 marca 1986 roku zmarł nagle, przeżywszy lat 53

S. + P.

ANDRZEJ MIKINKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Kurczakach. O smutnym tym obrzędzie powiadamiają:
SYNOWIE i NAJBLIŻSZA RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 lutego 1986 roku zmarła nagle, przeżywszy lat 58, nasza ukochana Zona i Matka

S. + P.

TERESA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca br. (piątek) o godz. 10 na cmentarzu komunalnym na Zarzewie, o czym zawiadamiają:
MAŻ i CÓRKA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 1 marca 1986 roku po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł przeżywszy 61 lat, nasz najukochańszy Mąż, Tata i Dziadzius

S. + P.

RYSZARD MARIA BRZEZIŃSKI

lek. stomatolog, kapitan rezerwy.

Był żołnierz AK, oficer LWP, uczestnik szturmu na Berlin. Odznaczony wieloma medalami wojennymi i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, członkiem ZBoWiD.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 marca br. o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym — Zarzew, o czym powiadamiają pogrążeni w żałobie:
ZONA, DZIECI i WNUCZKA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 lutego 1986 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, nasza kochana Zona, Mamusia i Babcia

S. + P.

STANISŁAWA MARCINIAK

z domu KACZMARCZYK.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi 7 marca br. (piątek) o godz. 14 z kaplicy cmentarza komunalnego — Zarzew.
Pogrążeni w smutku:
MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA i WNUCZKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 4 marca 1986 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku 61 lat, nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadzius

S. + P.

JERZY STOKFISZ

Uroczystości pogrzebowe odbędzie się w dniu 7 marca 1986 roku (piątek) o godz. 12.30 na cmentarzu katolickim przy ul. Szczecińskiej.
ZONA, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA, BRAT, SIÓSTRA i POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 27 lutego 1986 roku zmarła

S. + P.

HELENA BREWIŃSKA

z domu KRYSTERA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 marca br. (czwartek) o godz. 12 na cmentarzu Kurczak, o czym powiadamiają pogrążeni w smutku:
RODZINA

RADA NADZORCZA
SPÓŁDZIELNI PRACY „ARMATURA”
Łódź, ul. Duńska 23

ZATRUDNI

KIEROWNIKA OGÓLNEGO SPÓŁDZIELNI.

Kandydaci na stanowisko winni spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe — ekonomiczne,
- staż pracy — powyżej 10 lat na stanowisku kierowniczym,
- znajomość specyfiki produkcji spółdzielczej,
- znajomość branży metalowo-odlewniczej,
- dobry stan zdrowia.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- życiorys,
- kwestionariusz osobowy,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych,
- opinie z ostatnich 5 lat pracy,
- aktualne świadectwo zdrowia.

Zakład nie przyjmuje pracowników po samowolnym porzuceniu pracy.

Oferty należy składać osobiście w sekretariacie spółdzielni w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty kandydata bez podania przyczyn.

1107-k

Mała Scena Teatru im. Stefana Jaracza

Nieznanne, szokujące fakty z życia wybitnej aktorki oraz geniusza bajek HANSA CHRISTIANA ANDERSENA! Po raz pierwszy na naszej scenie!



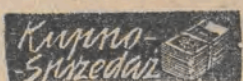
„Z życia glist”

sztuka o cierpieniu, nietolerancji, cierniach towarzyszących drodze do sukcesu i sławy!

BILETY DO NABYCIA W KASIE TEATRU, UL. JARACZA 27, TEL. 32-66-10
ORAZ W BIURZE ORGANIZACJI WIDOWISŁ UL. KILNICKIEGO 45, TEL. 33-16-32

PRZEDSIĘBIORSTWO
ZAGRANICZNE
„TUNI-POL”
w Brużycach Małych,
gm. Aleksandrów Łódzki,
tel. 12-13-98

oferuje do sprzedaży
uniwersalną włókninę igłowaną
na podkładzie, w cenie 84 zł
za m kw. 5915-g



TEKSAS kupię, Starowa
Góra Hetmańska 9a.
18334-g

KUPIĘ dwuligówkę pias-
ką. Tel. 74-78-44. 19301-g

KABEL elektryczny —
kupię. 48-62-49. 6204-g

KUPIĘ kwiaty —
kiosk. Tel. 57-67-02 po
16. 19312-g

BUDOWLANA
SPÓŁDZIELNIA RZEMIEŚNICZA
„B U D E X”

z siedzibą w Łodzi, ul. Piotrkowska 146

WYKONUJE

na zlecenie inwestorów w 1986 roku
następujące prace:

1. Roboty:

- MUROWE,
- POSADZKOWE,
- MALARSKIE,
- TAPECIARSKIE,
- SZTUKATORSKIE,
- DEKARSKIE,
- STOLARSKIE,
- ELEKTRYCZNE,
- HYDRAULICZNE,
- IZOLACYJNE,
- ŚLUSARSKIE.

2. Ekspertyzy mykologiczno-techniczne wraz z:

- konserwacją budowlaną obiektów zabytkowych,
- remontem wnętrza obiektów zabytkowych,
- osuszaniem budynków metodą elektroiniekcyj z hydrofobizacją.

3. Wewnętrzna instalacja telefoniczna z przyłączeniem centrali (z uwzględnieniem indywidualnych życzeń inwestorów), instalacja sygnalizacyjna i alarmowa, instalacja p.poż. w magazynach materiałów łatwo palnych (np. tryskacze wodne).

4. Świadczy usługi w zakresie: wyciszania drzwi, montażu karniszy, zamków i zabezpieczeń, napraw: elektronicznego sprzętu medycznego, kontrolno-pomiarowego, diagnostycznego, radiotelefonicznego, wiertarek, pH, pomp, młotów udarowych, agregatów prądowców, spawarek transformatorowych itp.

5. Wytwarza: pustaki ściennie, pustaki stropowe, nadproża betonowe, płyty chodnikowe, obrzeża trawnikowe, przepusty drogowe, urządzenia, zespoły elektroinstalacyjne i elektryczne oraz zamienniki antyimportowe do prac ujętych w poz. 3.

6. Zapewnia Wam wysoką jakość, terminowe wykonanie, fachową obsługę i pomoc.

517-k

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA
PROJEKTOWANIA I REALIZACJI INWESTYCJI
PRZEMYSŁU GUMOWEGO
„BUDOPROJEKT-STOMIL”
wraz z Radą Pracowniczą Przedsiębiorstwa
w Warszawie, ul. Bracka 6/8

OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO

KIEROWNIKA ZAKŁADU BUDOWLANO-
MONTAŻOWEGO

w Łodzi, ul. Wersalska 47/75, tel. 52-90-61 w. 145 lub 204

Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące warunki:

- Wykształcenie wyższe techniczne lub budowlane o specjalności inż. budownictwa lądowego,
- Uprawnienia budowlane,
- Staż pracy 10 lat w tym minimum 3 lata na stanowisku kierownika robót lub budowy,
- Preferowany wiek do 50 lat życia.

WYMAGANE DOKUMENTY:

- Zgłoszenie do konkursu z motywacją ubiegania się o stanowisko kierownika,
- Życiorys uwzględniający dotychczasowy przebieg pracy zawodowej,
- Kwestionariusz osobowy wraz z fotografią,
- Uwierzytelniony odpis dyplomu ukończenia studiów,
- Opinie z dotychczasowych miejsc pracy z ostatnich pięciu lat pracy,
- Zaświadczenie o stanie zdrowia,
- Oświadczenie kandydata o niekaralności.

Termin składania ofert upływa po 14 dniach od daty ukazania się ogłoszenia w prasie.

Oferty z wymaganymi dokumentami należy kierować pod adresem: Zakład Budowlano-Montażowy PPRIPG, Łódź, ul. Wersalska 47/75.

1273-k

4-tomowa encyklopedia —
sprzedam. Tel. 43-98-00.

SALAMI, flaki solone —
sprzedam. Oferty „6174” Biuro Ogłosze-
niowe, Piotrkowska 96.

TAPCZAN nowy (NRD) —
sprzedam. Tel. 52-94-02.

JACHT kabinowy „Ka-
czuszka II” — prze-
dam. Dostojewskiego 10
m. 45.

SPRZEDAM piec gazo-
wy c.o., obrzączki, ma-
szyny dziewiarskie. Tel.
51-64-44 (17-20).

SPRZEDAM piec gazowy
c.o. Gazowa 18/4.

ATRAKCYJNA kurtka —
Hsy — sprzedam.
Tel. 84-95-78.

ATRAKCYJNA sukien-
ka — sprzedam ta-
nio. 38-43-73.

KOZUCHY krótkie: dam-
ski, męski; odkurzacze;
„Wolga”; smażalnia —
sprzedam. 84-84-03.

KOMPLET maszyn do
produkcji zamków bly-
skawicznych „20” —
sprzedam. Wiadomość:
tel. grzecznościowy
16-29-30.

SPRZEDAM owczarka
niemieckiego z rodowo-
dem — suka jednorod-
czna. Tel. 32-41-82.
18292-g



KAROSERIE 126p po
wypadku — sprzedam.
52-44-08 po 18.

CZĘŚCI i podzespoły
„Fiat 125p” — prze-
dam. Bednarska 10 m.
45. 6170-g



MIESZKANIA własno-
ściowe — pośrednictwo
handlowe, zamiany, po-
rady biura mgr Barye-
kiego, 32-08-79 oprócz
sobót 12-17, Tuwima
20.

ZAMIEŃ dwa własno-
ściowe na M-5. 74-69-50.
19332-g

INŻYNIER dojeżdżający
wynajmie samodzielnie
mieszkanie w Łodzi lub
okolicach na kilka dni
w miesiącu. Oferty
„19334” Biuro Ogłosze-
niowe, Sienkiewicza 3/5.
PABIANICE — M-4 za-
mienie na Łódź.
36-69-53, po 16. 19356-g

STUDENT sudziomiec
poszukuje samodzielnie-
go, umeblowanego mie-
szkania z telefonem,
na 1-2 lata. Płatne za
góry. Oferty „19325”
Biuro Ogłosze-
niowe, Sienkiewicza 3/5.
LOKAL od 50 do 100 m
wydzierżawie, kupię.
Oferty „6221” Biuro
Ogłosze-
niowe, Piotrkowska
96.

POSZUKUJE mieszkania.
Oferty „6211” Biuro
Ogłosze-
niowe, Piotrkowska
96.

POSZUKUJE lokalu na
zakład (Polesie) —
33-58-56.

M-4 (64 m), SDM zamie-
nie na dwa mniejsze.
36-14-37, po 20.

M-3 sprzedam. Oferty
„6715” Biuro Ogłosze-
niowe, Piotrkowska 96.

WARSZAWA — lokator-
skie M-2 — zamienie
na Łódź lokatorskie
M-2. Oferty „6714” Bi-
uro Ogłosze-
niowe, Piotrkow-
ska 96.

MATEMATYKA, fizyka,
chemia. 86-08-77, Mall-
nowska.

MATEMATYKA, fizyka,
chemia, mgr Stasiak.
Rzgowska 13/30, godz.
15-18.

MATEMATYKA, fizyka,
chemia. Mgr inż. Leś-
niak, Sienkiewicza 39
m. 15, po 17.

MALŻEŃSTWO przyjmie
pracę chałupniczą —
oprócz szycia. Oferty
„6220” Biuro Ogłosze-
niowe, Piotrkowska 96.

PRZYJME chałupnictwo
lub pracę na wstrys-
karce 3/4 etatu. Oferty
„6252” Biuro Ogłosze-
niowe, Piotrkowska 96.

ZATRUDNIĘ pracownika
do wyrobu galanterii z
drewna. 52-93-34.

SZWACZKĘ — biegle
szyjącą bawełną za-
trudnię w pracowni.
32-83-99 (18-21).

HYDRAULIKÓW — po-
mocników — zatrudnię.
Oferty „6219” Biuro
Ogłosze-
niowe, Piotrkowska
96.

ZATRUDNIĘ szwaczki do
szycia spodni. Tel.
74-76-44. 19300-g

WYPOŻYCZĘ overlock
przemysłowy. Oferty
„6082” Biuro Ogłosze-
niowe, Piotrkowska 96.

SWIADKÓW wypadku w
dniu 24 kwietnia 1983
— skrzyżowanie Wierz-
bowa — Jaracza proszę
o kontakt: 43-06-00.

DWA miejsca w samo-
chodzie do RFN, polo-
wa marca. Oferty
„19331” Biuro Ogłosze-
niowe, Sienkiewicza 3/5.

DUET — szansę samot-
nych. Płock 4, skrytka
79. 1050-k

OKAPY nadkuchenne z
wyciągiem. Niepytalski
tel. 78-59-99. 5892-g

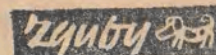
WYCISZANIE, zabezpie-
czenie drzwi, uszczel-
nianie, drzwi
harmonijkowe. Tel.
74-55-63 Hejduk.

WYCIĄGIEM, Niepytalski
tel. 78-59-99. 5892-g

WYCIĄGIEM, Niepytalski
tel. 78-59-99. 5892-g

WYCIĄGIEM, Niepytalski
tel. 78-59-99. 5892-g

WYCIĄGIEM, Niepytalski
tel. 78-59-99. 5892-g



ZAGUBIONO prawo jaz-
dy, Sierakowskiego
14/17, Kostrzewa Ry-
szard. 18309-g

ZGUBIONO legitymację
studencką 14186/LAM,
Dariusz Piasta. 19311-g
JOANNA Czaplinska,
Dzierżbentów Duży,
zgubiła prawo jazdy.
6230-g
GRZEGORZ Bartoszew-
ski, Naruszewicza 10,
zgubił prawo jazdy.
6172-g

KOLEZANCE
mgr CECYLII CHUDERSKIEJ-
PANEK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci O J C A

składają WSPÓŁPRACOWNICY Z ZAKŁADU MA-
TEMATYCZNO-PRZYRODNICZEGO
IKN-ODN W ŁODZI

KOLEZANCE
MIROSLAWIE STOŁOWSKIEJ

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci M A T K I

składają DYREKCJA PAŃSTWOWEGO SZPITA-
LA KLINICZNEGO nr 2 AM oraz KOLE-
ZANKI I KOLEDZY Z ZAKŁADU ME-
DYCYN NUKLEARNEJ INSTYTUTU
RADIOLOGII AM W ŁODZI

Dnia 12 lutego 1986 roku zmarł

BOLESŁAW KONORSKI

emerytowany profesor zwyczajny
Politechniki Łódzkiej

były prorektor i rektor Politechniki Łódzkiej
w latach 1948-1953, odznaczony Krzyżem Ka-
walerskim Orderu Odrodzenia Polski, Nagrodą
Państwową, Medalem 40-lecia PRL i innymi.
W Osobie Zmarłego żegnamy jednego z bu-
downiczych Politechniki Łódzkiej, współtwór-
cę Wydziału Elektrycznego, światowej sławy na-
ukowca w dziedzinie elektrotechniki teoretycz-
nej, szlachetnego człowieka który wiele lat
poświęcił wychowaniu i kształceniu licznych
kadr inżynierów elektryków.
Cześć Jego pamięci!
REKTOR I SENAT, KU PZPR, ZNP PO-
LITECHNIKI ŁÓDZKIEJ.

Dr
SŁAWOMIROWI PASZOWI
i dr ANNIE PASZ

wyrazy szczerzego współczucia z powodu
śmierci M A T K I — T E S C I O W E J

składają KOLEZANKI I KOLEDZY
Z OŚRODKA ONKOLOGICZNEGO

KOLEDZE

MARIANOWI JASKULSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci M A T K I

składają KOLEZANKI I KOLEDZY Z ZESPOŁU
SZKÓŁ ODDZIEŻOWYCH NR 1

KOLEDZE

KAZIMIERZOWI PERA

serdeczne wyrazy współczucia z powodu
śmierci M A T K I

składają KOLEZANKI I KOLEDZY Z ZESPOŁU
SZKÓŁ ODDZIEŻOWYCH NR 1

KOLEZANCE

GRAŻYNIE DUTKIEWICZ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci M E Ż A

składają KOLEZANKI I KOLEDZY Z TERENO-
WEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIO-
LOGICZNEJ ŁÓDŹ-GÓRNA

Drogi KOLEZANCE

JADWIDZE MOLIK

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci M A T K I

składają KOLEZANKI Z LABORATORIUM
PRZY SPECJALISTYCZNYM ZOZ W
TUSZYNKU

Drogi KOLEZANCE

HELENIE SZCZEPAŃSKIEJ

wyrazy głębokiego współczucia z powodu
śmierci M A T K I

składają KOLEZANKI Z LABORATORIUM ORAZ
WSPÓŁPRACOWNICE ZPW „NORBE-
LANA” W ŁODZI

KOLEZANCE

TERESIE BORN

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci O J C A

składają PRACOWNICY SZKOŁY PODSTAWOWEJ
NR 38

KOLEZANCE

ADRIANIE LORKOWSKIEJ

serdeczne wyrazy żalu i współczucia z powodu
śmierci O J C A

składają KOLEZANKI I KOLEDZY ze ZRZESZENIA
PRODUKTÓW ODDZIEŻY

KOLEDZE

JERZEMU GÓRSKIEMU

wyrazy serdecznego współczucia z powodu
śmierci O J C A

składają DYREKCJA, POP PZPR, ZWIĄZKI
ZAWODOWE ORAZ PRACOWNICY SPO-
ŁECZNEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BU-
DOWLANEGO W ŁODZI

Do tego nie wolno się przyzwyczaić!

Co czwarty towar w sklepie-bublem

Kontrola jakości w zakładzie-fikcją

Brzmi to wszystko alarmistycznie, ale takie właśnie są wnioski z kontroli przeprowadzonych przez łódzkich inspektorów PIH. Na co dzień piszemy wprawdzie o tym, że w jakimś sklepie inspektorzy wykryli buble, którego wad tylko ślepy by nie zauważył, ale większość z nas sądzi, że takich faktów nie należy pochopnie uogólniać.

I my tego nie robiliśmy — do chwili zapoznania się z wynikami ubiegłorocznych kontroli. Okazało się bowiem, że gdy kontrolerzy przyjeżdżali do naszego województwa, Dłatego stała troska o lasy jest niezbędna — tym bardziej, że zwiększająca się emisja pyłów przemysłowych powoduje obumieranie drzew.

Leśny pierścień wokół Łodzi wymaga stałej pielęgnacji

Leśny pierścień wokół Łodzi, zajmujący ponad 22 tys. ha, ma ogromne znaczenie zdrowotne dla mieszkańców naszego województwa. Dlatego stała troska o lasy jest niezbędna — tym bardziej, że zwiększająca się emisja pyłów przemysłowych powoduje obumieranie drzew.

Tę wiosną nadleśnictwo Grotniki planuje zasadzić nowy las na około 28 ha, a zabieg pielęgnacyjny mają objąć 800 ha terenów leśnych. Leśnicy liczą nadal na swych wypróbowanych sposobach, przede wszystkim młodzież szkolną, zorganizowaną w kołach Ligi Ochrony Przyrody. W tym roku w Grotnikach zakłada się 7-hektarową szkółkę leśną, z której w przyszłym roku kilka milionów sadzonek użytych zostanie do nowych nasadzeń.

Wczoraj rozwiązany został komitet obchodów Dni Lasu i Zadrzewień na 1985 r. Efekty jego działalności wyrażają się m. in. pracą społeczną naszych mieszkańców na powierzchni 64 ha terenów leśnych.

Wkrótce opracowany zostanie program zamierzeń społecznych na ten rok. Znajdą się w nim na pewno: dalsza troska o wiejskie parki, likwidacja dzikich wysypisk.



Dar z Francji dla CZM

Sympatyczny list z Francji (z „Załącznikiem”) przysłał nam pan Victor Koebler z Schiltigheim: „Z 33 numeru Waszego Dziennika dowiedziałem się o propozycji Ligi Kobiet Polskich, dotyczącej prezentów wręczanych kobietom z okazji 8 Marca. Rezygnując z „kwiatka dla Ewy” przesyłam czek na kwotę 50 franków, z prośbą o przekazanie go na Centrum Zdrowia Matki-Polki. Przesyłam serdeczne pozdrowienia pracownikom „Dziennika Łódzkiego”.

Sposób na refleksy?

Ida sobie asfaltową drogą do szkoły, a tu jechał samochód, drugi, osobowy, Jasiuś, spytał: „Rzeczywiście trzeba mieć refleksy, żeby wreszcie pod kotłami nie wpaść? Ale na wyrobienie refleksu są chuba i posobu i pępe, a na drugi, bezpieczniejszy, Tymczasem na ul. Powstańczej szkoły idąca do pobliskiej szkoły Kazimierzka się właśnie na takie „atrakcje”, bowiem ulica nie ma chodnika, zmi też znachodzą zabraniających wjazdu samochodom, z czego skorzystała i kierowniczka. A z refleksami w służbie „pomocniczek” za oznakowanie ulic — jak widać słabo.

U W A G A !

ODBIORCY GAZU KOKSOWNICZEGO ŚRÓDMIEŚCIA ŁÓDZI:

ZAKŁAD GAZOWNICZY W ŁÓDZI

INFORMUJE, że w dniu 6 marca br. (czwartek) w godz. 9-14, będzie obniżone ciśnienie gazu koksowniczego w śródmieściu Łodzi. Używanie gazu możliwe jest tylko pod zwiększoną, bezpośrednią kontrolą.

Powyższe związane jest z koniecznością przeprowadzenia remontu sieci gazowej. Przepraszamy za wszystkie kłopoty z tym związane.

tym inspektorzy sprawdzili towary 13 łódzkich zakładów. Po kontroli 97 partii wyrobów — zdyskwalifikowano 79 partii. Piszący: „zdyskwalifikowano” bowiem opinia inspektorów nie potwierdziła wysokich not, jakimi kontrola wewnętrzna uhonorowała owe wyroby. Tak więc 3/4 ocen było za wyżej. A przecież nie oceniono, czy towar się podoba czy nie, sprawdzano tylko to, co da się zmierzyć.

Zakłady poniosły konsekwencje, nakazano obniżki cen, zabrano nie należne zyski, słowem — ukarano kogo trzeba i jak trzeba. Powstała jednak wątpliwość o dolegliwości tych kar. Pochowa kontrola kwestionuje poważny procent badanych towarów, zakłady płacą kary i... nadal mają się nieźle, a robia to samo co poprzednio. Przecież wyniki badań świadczą nie o drobnych uchybieniach, a o powszechnej praktyce oszukiwania klientów!

Do tego, co wykazały kontrole, nie wolno się przyzwyczaić, uznawany za rzecz normalną to, co normalne nie jest.

K. K.

Wojewódzka giełda rzemiosła

Klient to kupi — jeśli będzie go stać...

Pod hasłem zaspokożenia podstawowych potrzeb klienta otwarto wczoraj w Domu Techniki wojewódzką giełdę rzemiosła. Kilkanaście spółdzielni rzemieślniczych i kilku indywidualnych producentów pokazuje to, co ma najlepszego.

Jak zwykle, okazała ofertę przedstawiała spółdzielnia „Wielobranżowa”. Pokazano piękne dzwierzaki (zwłaszcza dziecięce), bluzki, suknie, letnie wyroby bawełniane, skarpetki i śpiwor. Wszystko utrzymane w modnych kolorach i estetyczne. Bardzo piękne zegary w skórzanej obudowie wystawiła „Wielobranżowa” z Pabianic. Spółdzielnia z Piotrkowa pokazała ładne posrebrzane sztucce i kaloryfery aluminiowe, które „na pniu” kupił Rzemieślniczy Dom Towarowy. Brawa należały się spółdzielni „Chemitechnika” z Łodzi, która zrobiła znaczki, związane z mistrzostwami świata w piłce nożnej. Nowoczesne kołowniki dla wędkarzy są dziełem rzemieślników ze Zgierza.

Panie ustawiły się przede wszystkim przed ekspozycją „Wielobranżowej” z Brzeziny; można tam było obejrzeć gustowne torby gospodarcze oraz modne bluzki, fartuszki i sukienki. Łódzka „Skótar” pokazała kurtki ze zwykłej skóry i futrzane — z fabrycznego na modny kolor lisa. Zainteresowanie młodzieży wzbudziły mogące buty, sandały i klapki. Są także „zdrowe” drewniane dla dzieci, testowane przez Instytut Matki i Dziecka.

Druga część giełdy znajduje się na terenie spółdzielni „Elektrometal” przy ul. A. Struga. Zgro-

madzono tam m. in. spryskiwacz ogrodowy, przewody elektryczne, poszukiwane akcesoria samochodowe oraz ogrzewacze turystyczne na benzynę ekstrakcyjną.

Osobna sprawa — to ceny. Np. klapki kąpielowe kosztują 580 zł, płócienną półbutki młodzieżowe — 1350, ogrzewacz turystyczny — prawie 6 tys., a wisząca na linie

Dzień Kobiet w Klubie Nauczyciela

W Klubie Nauczyciela przy ul. Piotrkowskiej 137 w dniu 8 marca o godz. 18 odbędzie się kolejna Biesiada Nauczycieli z cyklu „Nie sama krewa się żyje” — tym razem pod hasłem: „Dziewczęta, bawcie się same!”.

Z atrakcyjnym programem wystąpią: Leszek Długosz, Jan Jakub Należyty, Jan Błyszczak-Murka, Olek Grotowski i Małgorzata Zwiercowska, z towarzyszeniem zespołu muzycznego.

Zaproszenia do odebrania w klubie w godz. 15-20.

(n)

Złoty czepek dla E. Witczak

Ewa Witczak — pielęgniarka ze Szpitala im. Sterlinga — zdobyła „Złoty czepek”. Pozostali laureaci siódmej edycji Turnieju Młodych Mistrzów Zawodu Pielęgniarskiego, to: Krystyna Krawczyk (ZOZ Matki i Dziecka), Małgorzata Starosta (Szpital im. Barlickiego), Adam Łącki (ZOZ Pabianice) oraz Jolanta Pierzchała (ZOZ Górna).

Ogółem w turnieju startowało ponad 150 osób, ubiegających się o miano najlepszego w tym trudnym fachu. Do finału wojewódzkiego zostali dopuszczeni już tylko 52 osoby, wśród których znalazł plasujący się

na czołowym miejscu po ośmiu eliminacjach i quizie ustnym jedyny mężczyzna — Adam Łącki. (Z. Ch.)

W KILKU zdaniach

▲ SDK „Lokator” (ul. Nowopolska 12) zaprasza na wystawę prac malarskich Mieczysława Poltyna, czynną codziennie w godz. 13-20.

▲ ODK „Karolew” (ul. Bratysławska 6a) organizuje konkurs na pisanie wielkanocną. Pisanki należy dostarczać do 17 marca. Przewiduje się atrakcyjne nagrody i zorganizowanie wystawy pokonkursowej.

▲ Łódzki Dom Kultury organizuje kursy tańca towarzyskiego I i II stopnia. Informacje pod nr tel. 33-91-40 w godz. 8-18.

▲ Klub Osiedlowy „Radogoszcz” (ul. Zgierska 246) organizuje 7 bm. o godz. 17 giełdę elektroniki i sprzętu krótkofalarskiego, na którą zaprasza wszystkich zainteresowanych.

Dorocznym zwyczajem w dniach 11-12 marca w Politechnice Łódzkiej przeprowadzona zostanie kolejna akcja „Otwartych drzwi”, w której ramach kandydaci na tę uczelnię będą mogli zapoznać się z warunkami studiowania na poszczególnych wydziałach.

11 marca o godz. 14.15 kandydatów zapraszają na spotkanie wydział: mechaniczny, przy ul. Stefanowskiego 1/15 — w sali M-1; chemiczny, ul. Że-

„Otwarte drzwi” w politechnice

romskiego 116 — sala Ch-1; budownictwa i architektury, al. Politechniki 6 — sala B-11; fizyki technicznej i matematyki stosowanej, ul. Wólczańska 223, Instytut Papiernictwa — sala P-2.

12 marca o godz. 14.15 odbędzie się spotkanie na wydziałach: elektrycznym ul. Stefanowskiego 18/22 — sala E-2; włókienniczym, ul. Zeromskiego 116 — sala W-33; chemii spożywczej, ul. Stefanowskiego 4/10 — sala S-8; inżynierii chemicznej, ul. Wólczańska 175 — sala I-401.

(n)



Zapyta ktoś, co to za rewelacja, że paru ludzi, posilkując się odpowiednim sprzętem, wywozi śnieg. Rewelacja polega na tym, że śnieg wywożą z ulicy nie brygady MPO, a pracownicy zakładów „Eskimo”. Gdyby więcej zakładów miało serce do takiej roboty, nie musielibyśmy czekać na odwilż, by znów bezpiecznie chodzić łódzkimi ulicami.

K. K.

Foto: A. WACH

W łódzkiej wilkowi morskiemu

Jutro mija 10 lat od śmierci wiceadmirała ZDZISŁAWA STU-DZINSKIEGO — łódzianina, który w latach 1955-1969 dowodził polską Marynarką Wojenną. Potem mianowany został zastępcą szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego.

Pamięć najstarszego łódzkiego wilka morskiego postanowili uczcić członkowie Ligi Morskiej. Jutro przed północą ludzie morza przy ul. Podmiejskiej wciągną na maszt banderę Ligi, na grobie rodziców i dziadków admirała, przed domem gdzie się urodził (ul. 22 Lipca 26) i pod tablicą pamiątkową przed VI LO zostaną złożone kwiaty. W kilkunastu łódzkich szkołach od-

będzie się zebrała kół ligi, poświęcone pamięci admirała, a uczniowie przygotują gazetki ścienne.

K. K.

Wiejskie inwestycje

Gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oddadzą do użytku w tym roku, wykonawane w ramach inwestycji własnych, magazyny materiałów do obsługi rolnictwa wraz z pomieszczeniami na ich sprzedaż w gminie Nowosolna i w Bukowcu. Poza tym otwarte zostaną sklepy spożywcze w Parzęczewie i Gospodarzu (gm. Rzgów).

(j. kr.)

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	813
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKS	32-65-96
Dw. Centralny	55-46-96
Pogotowie ciepłownicze	32-53-11
Pogotowie energetyczne	33-34-31
Łódź Północ	33-34-31
Łódź Południe	33-34-28
Pogotowie gazowe	33-95-85, 36-33-59, 992
Pogotowie dźwigowe	74-40-41, 74-81-66
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37
MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA	33-30-68
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową	57-40-33
w godz. 12-22	

TEATRY

WIELKI	— godz. 19 „Baron cygański”
NOWY	— godz. 19.15 „Porwanie Sabinek”
MALA SALA	— godz. 19.30 — „Letni dzień”
JARACZA	— godz. 19 „Gałązka rozmarynu”
MALA SCENA	— godz. 19 — „Dziennik uwodźcila”
TEATR 715	— godz. 10 „Książniczka i żubr”
POWSZECHNY	— godz. 19.15 — „Dom Bernardy Alba”
MUZYCZNY	— godz. 18.30 — „Skrypcy na dachu”
PINOKIO	— godz. 17.30 „Poczekaj, wilku już ja ci pokażę”
STUDYJNY	— godz. 19 „Maria i Woyzeck”

MUZEJA

HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13)	godz. 11-17
ODZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147)	godz. 9-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14)	godz. 10-17
BIOLOGIA EWOLUCYJNEJ (ul. park Sienkiewicza)	godz. 10-18
HISTORIA MIASTA ŁÓDZI (ul. Ogrodowa 15)	godz. 11-15
SPORTU I TURYSTYKI (Worcełowa 21)	godz. 14-18
WŁÓKIENICTWA (Piotrkowska 282)	godz. 10-17
SZTUKI (Włocławskiego 36)	godz. 12-19
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7)	godz. 10-13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21)	godz. 10-15
MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1)	godz. 10-15

ZOO czynne w godz. 9-15.30 (kasa do godz. 14.30)



PALMIARNIA czynna w godz. 10-18 (oprócz poniedziałków)

KINA

BAŁTYK — „Karatecy z Kanlonu Złotej Rzeki” chiński od lat 15 godz. 10.15, 14.30, 16.45, 19. Seans nocny filmu przedpremierowego z czytania listy dialogów: „Mistrzynie” — WU-DANG” godz. 21.15.

IWANOWO — „Karatecy z Kanlonu Złotej Rzeki” — chiński od lat 15 godz. 14.30, „Karatecy z Kanlonu Złotej Rzeki” — chiński od lat 15 oraz pokazy karate godz. 17, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Miłość, szmargał i krokodyl” USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

POLESIE — „Indiana Jones” — USA od lat 15 — 14.45; „Blues Brothers” USA od lat 15 godz. 17, 19.30

WŁÓKIENIARZ — „Nieoczekiwana zmiana miejsc” USA od lat 15, godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

WISŁA — „Ognisty enioł” — pol. od lat 18 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

ZACHĘTA — „Indiana Jones” — USA od lat 15 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

SWIATOWIT — HOTELOWE — „Eskimosie jest zimno” węgierski od lat 18 godz. 18

STYLLOWY — „Sam pośród swoich” pol. od lat 15 godz. 15.15, „Christine” USA od lat 18 — godz. 17.15, 19.30

MAŁE STUDYJNE — „Szansa” pol. od lat 15 godz. 17

DKM — „Sam Peckinpah” — Iluzjon — godz. 17, 19.15

OKA — „Seksmisja” pol. od lat 15 godz. 8.30, 11, 13.30

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10-22 „Greystoke: legenda Tarzana władcy małp” — ang od lat 12

HALKA — Seans zamknięty

MŁODA GWARDIA — „Gliniarz z Beverly Hills” — USA od lat 15 — godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

MUZA — „Pechowiec” fr. od lat 12 godz. 18.15, „Powrót z Orbit” radz. od lat 12 godz. 16.15

1 MAJA — „Dzieci Leningradu” radz. od lat 12 godz. 16.15, „Och Karol!” pol. od lat 15, godz. 18.15

POKOJ — Seans zamknięty — godz. 8.30, 10.30, 12.30, „Krew-niaczy” radz od lat 15 godz. 17, „Duch” USA od lat 15 godz. 19

ROMA — „Thais” pol. od lat 18 godz. 10, 17, 19.30, „Chrzestniak” pol. od lat 15 godz. 14.30, Seans zamknięty — godz. 12.15

STOKI — Klub Filmów Dziecięcych „Relax”, Imperium kontatkuje USA od lat 12 godz. 18, Klub Filmowy „Oscar” — „Butch Cassidy i Sundance Kid” — USA od lat 15 godz. 18.30

SWIT — „Straszylka” pol. b.o. godz. 15, Pożegnanie z tytułem „Saturn” — 3” ang. od lat 15, godz. 17, 19

TATRY — „Znachor” — cz. I i II pol. od lat 12 godz. 16, 19

ENERGETYK — „Smażalnia stary” polski od lat 15 godz. 10, 12

REKORD — „Gremłiny rozrabiają” USA od lat 12 godz. 18.15, 18.15

APTEKI

Mickiewicza 20, Niclarniana 15, Dąbrowskiego 69, Lutomińska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67

Pabianice — Armii Czerwonej 7

Konstantynów — Sadowa 10

Głowno — Łowicka 3

Aleksandrów — Kościuski 4

Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 16

Ozorków — Armii Czerwonej 17

DZURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Klinika WAM (Zeromskiego 113)

Neurochirurgia — Klinika WAM (Zeromskiego 113)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Laryngologia — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)

Chirurgia szcękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)

Tokeologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź, skr. poczt. 89. Telefony centrala 32 93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 Sprawy miasta: 33-41-10; 33-37-47, społeczno-ekonomiczne: 32-28-32; 33-10-38, fotoreporter: 33-78-97, kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32 08 95. dz. łączności z czytelnikami, interwencje: 32-23-05 (reklam i zamówień redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 72 01 i 74 71 30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Wzrostki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch”.